Nr. 187 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Poniedziałek 18 Sierpnia 1924.

Rok XLIII.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . . . 3·40 zł.
Z odnoszeniem . . . . . 3·60 „
Z przesyłką pocz. . . . . 4·20 „
Za granicą . . . . 7·— „
Cena numeru 15 groszy
Adres Redakcji: ul. Jagiellońska L. 10. Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji: ul. Jagiellońska L. 10. Telefon 241.

NOWA REFORMA

...dziennie o godzinie 3 po południu

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . 10 gr.
Nekrologi . . . . 20 „
Nadesłane . . . . 25 „
Po kronice . . . 30 „
Na I-szej stronie . . 40 „
Drobne od słowa . . 7 „
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny 50% drożej.
Nekrologi do 60 mm o 50% taniej.
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 400.402.

Nowe perypetje konferencji londyńskiej

Atut p. Herriota

Kraków, 16 sierpnia.

Konferencja w Londynie, która, wedle pierwotnej koncepcji, miała tylko zająć się wprowadzeniem w życie planu Dawesa, wyrosła szybko ponad głowy swoich inicjatorów i stała się wielkim międzynarodowym turniejem politycznym. Konferencja wyłoniła w myśl swojego programu trzy komisje dla opracowania poszczególnych części planu Dawesa. Okazało się jednakże bardzo szybko, że plan Dawesa ustąpił na szary koniec wobec rozmaitych najdonioślejszych zagadnień politycznych, militarnych i ekonomicznych. — Próba uproszczenia i rozwiązania problemu niemieckiego zapomocą planu Dawesa **nie powiodła się** i trzeba było oficjalny program konferencji rozszerzyć nieoficjalnemi obradami, które są właśnie sednem sprawy.

Już w kilka dni po zebraniu się konferencji i wyborze trzech komisyj, obradowała tak zwana „wielka piątka" nad sprawami, zgoła nieobjętemi przez plan Dawesa. Później powstała „wielka ósemka", a kiedy i ona nie wystarczyła, wytworzyła się „wielka rada czternastu". Pewien dziennikarz, który był obecny w Wersalu podczas kongresu pokojowego, oświadczył, że konferencja londyńska jest drugim kongresem pokojowym. Uwaga niestety trafna, z tym atoli dodatkiem, dla Francji niezbyt pocieszającym, że w kongresie tym biorą Niemcy nadspodziewanie silny udział, a miejsce Wilsona „idealisty" zajęli przedstawiciele finansjery międzynarodowej, nawskroś realiści.

Głos pana Herriota w Londynie nie jest głosem pana Clemenceau w Wersalu. I nie można z tego powodu obecnemu premjerowi francuskiemu czynić żadnych zarzutów. Nie potrzeba jakiegoś szczególnego ostrowidztwa, ażeby spostrzec, że p. Herriot jest w Londynie osamotniony. O ile ma jakąś pomoc ze strony aljantów, to pomoc ta przybiera postać formuły kompromisowej, z poza której często wychyla się aż nazbyt widocznie nacisk. Nawet Belgja, która dotąd stała bezwzględnie po stronie Francji, zaczęła odgrywać rolę kompromisowej pośredniczki. Oczywiście, oceniając szanse zwycięstwa p. Herriota, należy pamiętać, że jest on przedstawicielem państwa, najpotężniejszego dzisiaj na kontynencie europejskim. Jeżeli parlament farncuski poprze energicznie p. Herriota, wtedy zmaleją odpowiednio żądania Niemców, a powiększą się ich ustępstwa. Jeżeli się powiada p. Herriotowi: „Bądź twardym"! — to należy mu dać silny punkt oparcia.

Jakiż jest obecny stan rzeczy na konferencji londyńskiej? Bardzo skąpe komunikaty urzędowe, a niesłychanie obfite i tendencyjnie zabarwione telegramy prywatne utrudniają mozolną pracę nad zobrazowaniem dotychczasowych wyników konferencji, zwłaszcza, że w Londynie odgrywają dużą rolę rozmaite obrady poufne, tudzież akcje zakulisowe. Wedle ostatnich wiadomości, plan Dawesa **został już całkowicie załatwiony**, z wyjątkiem świadczeń rzeczowych, nad któremi obraduje komisja trzecia, ale porozumienie co do nich może dojść do skutku bez większych trudności. Wogóle plan Dawesa sam przez się nie był przedmiotem większych sporów.

Inne zgoła zagadnienia są właściwą osią obrad londyńskich. A więc sprawa wycofania **wojsk okupacyjnych z zagłębia Ruhry i z Kolonji** wysuwa się na plan pierwszy. Łączy się z tą sprawą kwestja kontroli wojskowej nad Niemcami, a wreszcie doniosły problem zabezpieczenia Francji przed nową inwazją niemiecką. — W tych sprawach Niemcy żądają „maximum" ustępstw, dając ze swej strony ich „minimum".

Koncesje **gospodarcze** są również najeżone ogromnemi trudnościami. Mimo to prace w delegacjach, francuskiej i niemieckiej, postępują raźnym krokiem. Memorjał francuski — jak donosi „Petit Parisien" — stawia następujące postulaty pod adresem Niemiec: Przyznanie Francji największego uprzywilejowania ze strony Niemiec, jednakże bez wzajemności dla Niemiec ze strony Francji, aczkolwiek memorjał przewiduje pewne gospodarcze ustępstwa na rzecz Niemiec. Wyroby, importowane z Alzacji i Lotaryngji do Niemiec, mają być, jak dotąd, **wolne od cła**. Wreszcie Francja będzie mieć zapewniony **udział w kopalniach zagłębia Ruhry**. Węgiel odgrywa obecnie we Francji olbrzymią rolę. Konsumcja węgla w czasie od roku 1919 do roku 1923 wzrosła tam z 37 miljonów ton na 62 miljony ton. Własna produkcja francuska wzmogła się wprawdzie podwójnie, a mianowicie z 18 miljonów ton na 38.5 miljona, ale ta ilość pokrywa dopiero połowę zapotrzebowania.

Te sprawy rozgrywają się głównie pomiędzy Francją z jednej a Niemcami z drugiej strony, przyczem oczywiście państwa aljanckie mają także głos. Jest jednakże jedna, bardzo doniosła kwestja, rozgrywająca się pomiędzy Francją z jednej strony a Anglją i Ameryką z drugiej. Jest to sprawa **długów międzykoalicyjnych**, co do których Herriot domaga się ustępstw od wymienionych państw aljanckich. Jak obliczyli rzeczoznawcy francuscy, ostateczna suma odszkodowań niemieckich na rzecz Francji, wedle planu Dawesa, będzie mniejsza o 8 miljardów od sumy długów wojennych, zaciągniętych przez Francję w Anglji i Ameryce. Jeżeli oba ta państwa wywierają na Francję nacisk w kierunku ustępstw na rzecz Niemiec, to Herriot odpowiada słusznie, że ustępstwa nie mogą być robione wyłącznym kosztem Francji, która ma prawo w takim razie do ulg finansowych ze strony wymienionych aljantek.

Nad tym olbrzymim kompleksem zagadnień toczą się w Londynie ciągle narady w rozmaitych komisjach i delegacjach, trwające nieraz całą noc. Przez szereg dni nadchodziły z Londynu pomyślne wiadomości o tych naradach. Telegramy z dnia 12 b. m. doniosły nawet, że w sprawie ewakuacji zagłębia Ruhry osiągnięto porozumienie. Okazało się atoli, że wiadomość ta była przedwczesna. Wprawdzie w nocy z dn. 11 na 12 b. m., tudzież na drugi dzień rano delegaci francuscy i belgijscy omawiali sprawę ewakuacji, ale nie doszli do porozumienia. Nazajutrz, to jest dnia 13 b. m., toczyły się dalsze narady rano i po południu. Niemcy zażądali **jak najwcześniejszej ewakuacji zagłębia Ruhry**, wysuwając nawet, jako termin jej rozpoczęcia, dzień 10 stycznia 1925 roku, w którym to dniu ma się rozpocząć ewakuacja strefy kolońskiej, zajętej przez wojska angielskie. Herriot oświadczył stanowczo, **że nie odstąpi od terminu, wyznaczonego na dzień 15 sierpnia 1925 r.**

Telegramy rozniosły na wszystkie strony świata, że konferencja londyńska **jest poważnie zagrożona**. Nie sądzimy, ażeby tak źle było. Niema ani jednego czynnika wśród konferencji londyńskiej, któremu zależałoby na jej rozbiciu. Tuż po rozbiciu się obrad francusko-niemieckich, uczestnicy konferencji stwierdzili zgodnie, że sprawa zagłębia Ruhry jest zbyt ważną, ażeby można wobec niej odgrywać rolę obojętnych widzów. Podobno Anglja i Włochy mają podjąć się pośrednictwa w tej sprawie, w której Belgja stanęła wbrew swojej dotychczasowej taktyce **po stronie Francji i to bez zastrzeżeń**. Jak sądzi „Daily Telegraph", osiągnięty zostanie kompromis, na mocy którego termin ewakuacji oznaczony zostanie na dzień w połowie pomiędzy terminem francuskim a terminem niemieckim.

Czy prawdą jest, że energiczne wystąpienie Herriota wobec Niemców należy przypisać naciskowi, wywartemu przez kilku wybitnych członków prawego skrzydła stronnictwa radykalnego francuskiej Izby deputowanych, którzy w tym celu przybyli do Londynu, nie możemy osądzić. Oczywiście panowie ci nie przybyli chyba do Londynu, jako widzowie konferencji. — Sprawa długów międzynarodowych odegrała tu zapewne także wpływową rolę. Herriot kilkakrotnie poruszał tę kwestję wobec Mac Donalda i Younga, ale niestety bezskutecznie. — Young imieniem Ameryki dał wprost odmowną odpowiedź, zaś Mac Donald poprzestał na mętnem przyrzeczeniu zwołania przy sposobności osobnej konferencji dla załatwienia sprawy długów międzysojuszniczych. Ci dwaj wybitni partnerzy odkryli swoje karty — odkrył więc swoje karty również Herriot, okazując w nich najwyższy atut: **zagłębie Ruhry**.

—oo—

Jednomyślność mocarstw w sprawie Ruhry

Włochy, Japonja i Ameryka za stanowiskiem Herriota

Opróżnienie w ciągu roku

Londyn, 16 sierpnia (PAT). Wczoraj rano delegat włoski de Stefani oświadczył, że jedynie właściwym i możliwym sposobem rozwiązania sprawy ewakuacji Ruhry jest sposób proponowany przez Heriota. Delegat japoński Hajaszi przyłączył się również całkowicie do stanowiska zajętego przez rząd francuski w sprawie wycofania oddziałów okupacyjnych. Za propozycją francuską wypowiedział się również ambasador Stanów Zjednoczonych Kellog.

Po południu kanclerz Marx oznajmił, że dr Luther udaje się do Berlina celem porozumienia się z prezydentem Ebertem i przywódcami stronnictw niemieckich; wówczas Mac Donald zaproponował, aby delegacja niemiecka dla uniknięcia straty czasu skomunikowała się z Berlinem telegraficznie. Delegacja niemiecka po naradzie zgodziła się na te propozycje.

—oo—

Energiczna odprawa Herriota dla Mac Donalda

Wina za ewentualne rozbicie konferencji spadnie na Niemcy

Paryż, 16 sierpnia (AW). „Liberte" opisując długie posiedzenie przewodniczących delegacji sprzymierzonych zaznacza, że oświadczenie Mac Donalda o tem, iż odpowiedź jeszcze nie nadeszła wywołała powszechne zdumienie.

Gdy Mac Donald powtórnie zabrał głos zwracając się do Herriota, aby ten zechciał dotychczasowe owoce konferencji utrzymać i aby w tym celu zrezygnował z rocznego terminu ewakuacji, premjer francuski wśród ogólnego milczenia oświadczył krótko i energicznie co następuje:

Nikt nie ma prawa premjerowi francuskiemu udzielać wskazówek jak ma wykonać gest wspaniałomyślności. Jeżeli będzie uważał za stosowne to uczynić, uczyni to z własnej woli. W obecnej sytuacji musi on uważać oświadczenie Mac Donalda za manewr na korzyść Niemiec i wyciągnąć z niego konsekwencje. Delegaci opuszczając zebranie wyrażali głośno opinję, że jeżeli Niemcy nie przyjmą warunków, to odpowiedzialność za wynik konferencji spadnie na nie.

—oo—

Sytuacja w Londynie staje się groźniejszą

Wobec odmowy delegacji niemieckiej Herriot zapowiada powrót do Paryża

Berlin, 16 sierpnia. (PAT). „Boersenztg." donosi z Londynu, że sytuacja w dniu dzisiejszym **przybrała jeszcze groźniejszy charakter, niż w dniu wczorajszym**. Mac Donald odbył dziś dłuższą naradę z Herriotem, której rezultatem było to, że francuski premjer **jeszcze silniej stanął na swojem stanowisku co do jednorocznego terminu ewakuacji wojskowej zagłębia Ruhry**. Z rozmaitych stron podjęto usiłowania celem skłonienia delegacji niemieckiej do przyjęcia tego terminu, delegacja niemiecka jednak stanowczo odmówiła.

„Boersenztg. am. Mittag" donosi dalej, że na perswazje Mac Donalda w sprawie ewakuacji Ruhry, Herriot odpowiedział, że jeżeli delegacja niemiecka będzie obstawała przy swojem szorstkiem „nie", wówczas spakuje swoje kufry i powróci do Paryża. Wobec tego w kołach konferencji uważają położenie za bardzo poważne, jednak nie beznadziejne i liczą się z tem, że w pierwszym rzędzie Anglicy podejmą akcję pośredniczącą.

Strajk na Górnym Śląsku zakończony

Podjęcie pracy od poniedziałku

Katowice, 16 sierpnia. (PAT). W piątek odbył się kongres rad załogowych pod przewodnictwem p. Pietrzaka.

Po szeregu referatów uchwalono na 300 radców wotujących przeciw 14 głosom następującą rezolucję:

„Uważamy, że skierowanie sprawy przez kierownictwo strajku przed najwyższy trybunał rozjemczy, przyczyni się do rozwiązania sporu, zważywszy, że wyrok najwyższego trybunału rozjemczego jest nieodwołalny, i aczkolwiek żądania nasze nie zostały w całej pełni uwzględnione, uznajemy go, bo jednakże zmusi on pracodawców wbrew ich woli do bezwzględnego zastosowania się doń. Wobec tego postanawiamy na zew przywódców w tej walce: strajk przerywamy od poniedziałku 18 bm.

„Do pracy przystępujemy w przekonaniu, że wszyscy współtowarzysze zostaną przyjęci z powrotem do pracy. Przerywając walkę, wzywamy wszystkich rozumnych robotników, aby nie tracili ducha i nie oddawali się zwątpieniu, lecz aby z tem większą gorliwością przystąpili do pracy agitacyjnej na rzecz związków zawodowych, biorących udział w walce obecnej. Podejmując pracę w trudniejszych niż dotąd warunkach, spodziewamy się, że nasi kierownicy dołożą wszystkich starań, aby władze centralne i wojewódzkie uprzytomniły sobie, że obecne minimalne płace nie wystarczają już dla siebie i rodziny, i dlatego niech dążą z całą konsekwencją do obniżenia cen na artykuły pierwszej potrzeby. Kongres domaga się również, aby nad wielkim przemysłem rozciągnięta została ścisła kontrola. Celem zwalczania drożyzny i lichwy, należy ponownie powołać do życia odpowiednie instytucje z współudziałem zastępców robotniczych".

W ten sposób został zakończony konflikt, w którym brało udział 180 tysięcy robotników. Zaznaczyć należy, że przebieg narad był najzupełniej spokojny.

Wyrok jest częściowym sukcesem robotników

Katowice, 16 sierpnia (PAT). „Polak" organ narodowej partji robotniczej omawiając wyrok nadzwyczajnego sądu rozjemczego pisze:

„Wyrok ten nie zadowoli nikogo, **najmniej zaś kapitalistów**. Jest on jednak **pewnym sukcesem strajkujących robotników** w szczególności górników, gdyż dla nich czas pracy pozostaje niezmieniony. Zarobki zaś zredukowano nie, jak żądali kapitaliści o 36%, lecz tylko o 10%. Powodzenie osiągnięto również w sprawie deputatu węglowego. Wszystkie te zdobycze — zaznacza dziennik — zawdzięczać należy **solidarności robotników** oraz poświęceniu wszystkich organizacyj. Walka o 8-godzinny dzień pracy **jeszcze nie jest ostatecznie zakończona** i będzie przez organizacje **prowadzona nadal**, ażeby hutnikom w jak największej mierze zapewnić 8-godzinny dzień pracy".

Źródło niedomagania naszego życia gospodarczego

W jaki sposób zaradzić złemu

Sanacja finansowa wywołała w Polsce ogólne przesilenie gospodarcze, które siłą rzeczy najjaskrawiej musiało się uwydatnić w wielkich ośrodkach przemysłowych, a zwłaszcza na Górnym Śląsku.

Przemysł nasz musi, po zaspokojeniu potrzeb rynku wewnętrznego, produkować na eksport, jeżeli nasz bilans handlowy ma być czynny, i, co w ślad za tem idzie, ma być waluta nasza utrzymana na stałym poziomie.

Dotyczy to w pierwszym rzędzie takiego potężnego centrum przemysłowego, jak Górny Śląsk.

I tutaj w całej ostrości ujawnia się zagadnienie: czy przemysł nasz, a specjalnie górnośląski, może pracować na eksport, czy może wytrzymać konkurencję niemiecką, zwłaszcza wobec zaprowadzenia tam przedłużenia 8-godzinnego dnia pracy, to znaczy „dumpingu".

Niezmiernie cenne uwagi w tej sprawie rzuca w swojej mowie, wygłoszonej w Senacie, wielki znawca spraw organizacji pracy, jak senator **Hammerling**, który między innemi powiada:

Przebieg budżetowych rozpraw w Senacie i Sejmie stwierdził, iż państwo nasze **nie znajduje niestety** wśród pewnej części własnych i obcych obywateli **tego zaufania, na jakie zasługuje i którem się cieszyć powinno.**

BRAK ZAUFANIA ZAGRANICY

ku Rzeczypospolitej wywołany jest przedewszystkiem tem, iż **rządy nasze nie wykonywały niejednokrotnie zobowiązań, zaciąganych wobec zagranicy** przez swoich poprzedników, a nawet — jak to miało parokrotnie miejsce — przez **swoich własnych pełnomocników**. Zachodni świat gospodarczy jest bardzo akuratnym i obowiązkowym. najmniejsze też w tym kierunku uchybienia ze strony naszych rządów notuje skrupulatnie w pamięci i **obciąża niemi Polskę.**

Nieufność ku gospodarce naszego państwa wywołana jest dalej **sposobem udzielania rolnictwu, przemysłowi i handlowi pożyczek z zasobów państwowych.** Państwo nasze pożycza rolnictwu, przemysłowi i handlowi krajowemu pieniędzy państwowych **przy pomocy swoich własnych państwowych banków.** Systemu tego zachód, a specjalnie Stany Zjednoczone, nie znają. Odnoszą się też do systemu tego **z nieufnością i niewiarą.** Finansiści Stanów Zjednoczonych sądzą, że działalność banków państwowych pozostaje **pod zbyt silnym wpływem bieżącej polityki każdego rządu** i że wskutek tego przeciwnicy polityczni danego rządu nie korzystają z kredytów państwowych, mimo, że posiadają wszystkie potrzebne ku temu gospodarcze warunki.

Od braku zaufania do naszego państwowego życia gospodarczego przechodzi senator Hammerling do **sceptycyzmu**, z jakim się ono za granicą spotyka. Sceptycyzm ów wywołany jest przedewszystkiem **w stosunku do naszego życia pieniężnego**: zagranica nie jest w stanie zrozumieć, **dlaczego państwo nasze do dzisiejszego dnia nie ma swej ustawy czekowej**, upraszczającej tak znacznie i **odciągającej w bardzo wysokim stopniu nasz tak słaby jeszcze z natury rzeczy obieg pieniężny.**

FABRYKANCI MAGAZYNUJĄ OLBRZYMIĄ ILOŚĆ TOWARÓW.

Zagranica zdaje sobie również sprawę z tego, że rządy nasze nie są wstanie występować z należytą, bezwzględną energją wobec **wielkich fabrykantów, magazynujących olbrzymie zapasy towarów**, które jak najrychlej powinny pojawiać się na rynku krajowym, a nawet zagranicznym, światowym. Pomijamy na razie kwestję, że pojawienie się towarów tych na naszym rynku **wpłynęłoby bardzo silnie na obniżenie cen**, rzecz ważniejsza w tej chwili. to fakt, iż rzucenie ich **na rynek światowy dałoby Polsce wielkie ilości wysokocennych obcych walut.**

Twierdzenie powyższe można zilustrować następującym przykładem: Jeden z dyrektorów **„British Overseas Bank"** opowiadał przed niedawnym czasem senatorowi **Adelmanowi** i senatorowi **Hammerlingowi**, iż w ubiegłym roku **Bank jego zwrócił się do przemysłowców łódzkich z propozycją sprzedaży większej ilości, bo za sumę 2 miljonów funtów szterlingów, koców dla Japonji.** Bank stwierdził wówczas, że **fabryki łódzkie posiadały na składzie towarów gotowych, między innemi i owe koce, za zawrotną sumę 40 miljonów funtów szterlingów**, a więc **około miljarda złotych**, mimo tego **sprzedaży koców odmówiły, ponieważ towar chowają dla Rosji, która ma im w przyszłości dać lepsze ceny.**

Jakżeż możemy wobec tego z jednej strony skarżyć się na brak dobrych środków obiegowych w kraju, a z drugiej strony **jak możemy zwalczać bezrobocie przy pomocy świadczeń pieniężnych ze strony skarbu państwa, kiedy** tak olbrzymie zapasy gotowego, cennego towaru leżą **całkowicie bezczynnie.**

Z kolei sprawa

OBIEGU I ZAPASU NASZYCH BANKNOTÓW

Jest on niestety **stanowczo za mały**, wynosi bowiem **zaledwie 12 złotych na głowę**, kiedy taka mała, lecz, co prawda, bogata **Belgja, wykazuje 120 złotych na głowę.**

Koszta administracji naszego skarbu są stanowczo **zbyt wysokie**, odczuwamy je zaś tem dotkliwiej, iż administracja ta nie jest jeszcze **w należytym stopniu wyszkoloną zawodowo i nie pracuje przy pomocy najnowszych urządzeń i systemów biurowych. System podatkowy** jest u nas jeszcze ciągle **zbyt zawiły**, niezrozumiały i trudny do całkowitego wprowadzenia w życie. Przykładowo wskazać można tylko **na sprawę katastru gruntowego**: dzieli się on **na wielką ilość klas**, powinien zaś obejmować co najwyżej dwie klasy.

Z kolei omawia senator Hammerling

SPRAWĘ ROLNICTWA.

Stwierdzić należy, iż **opieka państwa nad rolnictwem jest dotąd bardzo słabą.** Ceny płodów rolniczych są tak niskie, że rolnictwo przynosi efektywne straty. Rolnictwu grozi **ucieczka sił roboczych do miast, względnie za granicę.** Rząd musi przyjść z wydatną i rychłą pomocą rolnictwu krajowemu; wspomnieć należy przytem dla przykładu, że rolnictwo Stanów Zjenoczonych płaci od pożyczek, zyskiwanych z funduszów państwowych — przy pomocy jednak prywatnych banków — procenta **mniejsze o połowę**, aniżeli je płaci przemysł i handel.

ZAGADNIENIE DZIESIĘCIOGODZINNEGO DNIA PRACY.

Od wielu lat interesowało wszystkich niewymownie, iż robotnik polski, tak świetny na zachodzie Europy i w Stanach Zjednoczonych, w naszej ojczyźnie nie pracuje nawet w połowie tak wydatnie, jak za granicą. Na podstawie szczegółowych badań i prób można stwierdzić, **iż wydajność pracy naszego robotnika w Polsce przy użyciu tychsamych, jak i za granicą urządzeń technicznych, jest o 50 proc. niższą, aniżeli za granicą.** Przyczyną tego jest przedewszystkiem **zła nasza organizacja pracy**, jeśli zaś do tego dodamy jeszcze **niedostateczność naszych środków produkcji**, to wyniki pracy naszego robotnika muszą być u nas **wprost opłakane. Robotnik nasz mógłby w Polsce wytwarzać trzy razy tyle bogactw, jak obecnie**, gdyby organizacja pracy i jej środki techniczne stały na zachodnio-europejskim lub amerykańskiej wyżynie. Dzisiaj **trzecia część energji i pracy naszych robotników idzie na marne.**

Robotnik nasz pobiera przytem **bardzo niskie naprawdę płace**: są one u nas **o 50 do 300 procent niższe, aniżeli w Stanach Zjednoczonych.** Niestosunkowo natomiast **wysokie są u nas koszta administracji przemysłowej i sprzedaży naszych produktów przemysłowych.** Administracja przemysłowa wynosi u nas około 100 procent czystych kosztów produkcji, kiedy w Stanach Zjednoczonych wynosi ona najwyżej 15 procent, a w olbrzymich przedsiębiorstwach (n. p. u Forda) zaledwie pół procent.

Hurtownicy w Stanach Zjednoczonych dodają 5 procent kosztów produkcji, a kupcy drobiazgowi **10 procent kosztów produkcji przemysłowej, u nas natomiast, już obecnie przy stabilizacji waluty, kupiec, dodający 50 procent, uchodzi za bardzo uczciwego.**

A przecież na sprawę powyższą należy zwrócić pilną uwagę **ze stanowiska walutowego**: im bowiem droższy towar, tem więcej potrzeba pieniędzy na jego kupno, a przez to okazuje się

brak, i to dokliwy, środków obiegowych.

Senator Hammerling zapytuje, czy w tych warunkach zwiększenie godzin pracy z 8 na 10 zapobiegnie złemu? I sądzi, że nie. Należy nam przedewszystkiem przystąpić jak najrychlej do **reorganizacji administracji przemysłowej i samej organizacji pracy.** Musimy ją usprawnić pod względem technicznym, musimy przy pomocy techniki i organizacji pracy zużyć celowo i możliwie w najpełniejszym zakresie siły i energję robotników. O przedłużeniu dnia pracy można też wówczas mówić, jeśli w tejsamej chwili przystąpimy **do bezwzględnego zmniejszenia kosztów administracji przemysłowej** i kosztów sprzedaży produktów przemysłowych. Między sprawami owemi istnieje bowiem **ścisła i silna łączność.**

SPRAWA KREDYTU PUBLICZNEGO.

Senator przechodzi wreszcie do poruszanej już poprzednio sprawy **kredytu publicznego,** udzielanego obecnie przy pomocy banków państwowych. Zaznacza on, że tego rodzaju akcję kredytową uważają bankierzy zagraniczni **za działalność polityczną, która jak najrychlej powinna ulec zmianie.** Przekonania tego nabrał senator w rozmowach, prowadzonych z gubernatorem **„Bank of England“**, p. **Montegu Normannem,** z prezesem Związku banków amerykańskich Prosserem i z dyrektorami banku Morgana, p. Harges w Paryżu i p. Vivian Smith w Londynie.

W jaki sposób należałoby sprawę tę ulepszyć? Należy to uczynić **według wzorów amerykańskich.** Ministerstwo skarbu powinno **wszystkie państwowe wpływy kasowe deponować codziennie w godnych zaufania bankach krajowych,** dających pełną gwarancję tak na podstawie swoich prawdziwych bilansów, jak i na podstawie uczciwości osobitsych ich członków rad nadzorczych i dyrektorów. **Banki te powinny państwu płacić pewien procent** od owych w ten sposób deponowanych u nich pieniędzy skarbowych, a same powinny pieniądze te wypożyczać na cele przemysłu, handlu i rolnictwu na warunkach, ustalonych pod kontrolą ministerstwa skarbu.

Proponowana w ten sposób reforma **zwiększy przedewszystkiem obrót pieniędzy w kraju,** obecnie bowiem napływające do kas skarbowych pieniądze **są przez dłuższe okresy czasu w każdem miesiącu unieruchomiane,** nie przyczyniają się do celów produkcyjnych, a równocześnie przemysł, rolnictwo i handel cierpią stale na wielki brak pieniędzy.

Proponowana reforma doprowadzi do tego, iż pieniądze z kas skarbowych będą miesięcznie w ruchu co najmniej przez 17 dni, a przy oprocentowaniu **tylko 12%, przyniosłyby państwu około 7,000.000 złotych rocznie.**

SKŁADKI OSZCZĘDNOŚCIOWE SPOŁECZEŃSTWA POD ŚCISŁĄ KONTROLĄ.

Najważniejszym jednak w tej proponowanej reformie byłby fakt znacznego **wzmożenia zaufania społeczeństwa do banków, oczywiście do banków uczciwych.** Obywatele chętnieby składali swe oszczędności w bankach, któreby miały prawo do otrzymywania w depozyt pieniędzy skarbowych. Wiedzieliby bowiem, że gospodarka owych banków podlega **ścisłej i bezwzględnej kontroli** ministerstwa skarbu. Kontrola ta powinna iść przedewszystkiem w tym kierunku, by banki owe musiały co miesiąc publikować w dziennikach **swoje realne, i to ściśle realne bilanse,** zatwierdzane przez kontrolorów, ustanawianych przez ministerstwo skarbu. Oczywiście ścisłej kontroli podlegać też powinien sposób udzielania przez banki owe pożyczek z pieniędzy na cele gospodarcze.

Reforma omawiana wpłynie również bardzo dodatnio **na przypływ do Polski oszczędności naszych wychodźców amerykańskich.** Statystyka ministerstw handlu i poczt Stanów Zjednoczonych wykazuje, iż **przed wojną wychodźcy nasi przesyłali do Polski około 140 miljonów dolarów rocznie, obecnie zaś suma przesyłanych do Polski pieniędzy nie dosięga nawet wysokości 30 miljonów dolarów.** Na zebraniach naszych rodaków w Stanach Zjednoczonych oświadczono, że chętnieby przesyłano do Polski znaczniejsze nawet ilości dolarów, i to nawet **niewątpliwie więcej, niż przed wojną,** gdyby wysyłający zyskali pewność, że banki polskie znajdują się, podobnie, jak i w Stanach Zjednoczonych, pod ścisłą, umiejętnie i uczciwie przeprowadzaną kontrolą państwową, która jest w stanie zagwarantować, iż wkładki wypłacane będą ściśle w tej **wysokości,** w jakiej zostały do banków złożone.

Reforma wreszcie, powyżej omawiana, **wywarłaby bardzo dodatni wpływ na zagraniczny świat finansowy:** wykazałaby ona **istotną wartość majątkową naszych banków,** które obecnie przedstawiają w bilansach swoich, nie kontrolowanych przez władze, **śmieszne wprost cyfry swoich majątków.** Wykazują one na przykład przy pomocy niskich szacunków i nieodpowiednich odpisów wartości swoich majątków **niższą wielokrotnie od rzeczywistej.** Szkodzi to oczywiście całemu naszemu gospodarstwu społecznemu, a zwłaszcza finansowemu, grzebie wszelkie zaufanie zagranicy do naszych banków i **uniemożliwia nam wszelkie starania o pożyczki** zagraniczne.

Uroczystości „Cudu nad Wisłą“

Kraków, 16 sierpnia.

Już we czwartek po południu przybrał Kraków odświętną szatę, jako w przeddzień uroczystości „Cudu nad Wisłą“. Gmachy rządowe i państwowe ozdobione były flagami o barwach narodowych. O godz. 5 po poł. z wieży Marjackiej odezwały się hejnały z pieśniami narodowemi. Niestety capstrzyk zapowiedziany na godz. 7 wieczór nie udał się, z powodu nadciągającej burzy. Orkiestry wojskowe zaczęły grać, lecz musiały zaniechać popisów z powodu ulewnego deszczu.

Wieczór odbyła się w Starym Teatrze, staraniem Komitetu obywatelskiego uroczysta akademja.

Wśród zebranej publiczności zauważono: ks. prałata Podwina w zastępstwie ks. biskupa Sapiehy, komisarza rządu Wawrauscha, wicepr. Rollego, starostę krakowskiego dra Bala, posła Mianowskiego, gen. Dziewanowskiego w zast. dowódcy O. K. oraz ppłk. Schloegla z ramienia K. O. W.

Akademja rozpoczęła się odegraniem polonezu A-dur Chopina przez orkiestrę 20 pp., którą dyrygował chor. Król.

Następnie przemówił prof. Pochmarski, podkreślając szczególny charakter rocznicy „Cudu nad Wisłą“, jako cudu jedności i cudu wiary w zwycięstwo, obudzonego w całym narodzie, a natchnionego wolą nieugiętą Naczelnego Wodza, który powziął decyzję rozstrzygającej bitwy i osobiście tak ją pomyślnie przeprowadził, współdziałając zgodnie ze wszystkiemi twórczemi czynnikami społeczeństwa i państwa polskiego. Mowca zaznaczył nadto, że rocznica „Cudu nad Wisłą“ wzywa nas wszystkich do łagodzenia sprzeczności w życiu zbiorowem i wzajemnego uszanowania dla tych czy innych dróg działania, o ile tylko płyną z głębokich pobudek ideowych i są nacechowane istotnem poświęceniem dla Ojczyzny.

Po przemówieniu zakończonem okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, orkiestra odegrała hymn państwowy.

W dalszej części programu wywarła wielkie wrażenie aktualna deklamacja art. dram. Fr. Wysockiego, podobał się również bardzo wdzięczny i dobrze zestrojony śpiew pp. Sobańskich, artystów opery poznańskiej, przy akompanjamencie muzycznym p. Barańskiego.

Akademja w Starym Teatrze zakończyła wstępne uroczystości dnia poprzedniego.

W piątek o godz. 8 rano odbyła się **uroczystość wojskowa** na Błoniach. Sprzyjała jej piękna pogoda. Na błoniach ustawiły się wszystkie formacje załogi krakowskiej z orkiestrami i sztandarami. Nieprzeliczone tłumy publiczności zaległy błonia i Aleję 3 Maja. Gen. Dziewanowski odebrał raport, poczem przy dźwiękach hymnu państwowego dokonał przeglądu wojska.

Następnie przed ołtarzem polowym dziekan ks. gen. Niezgoda odprawił uroczystą mszę, którą poprzedził podniosłem przemówieniem. Pierwsze miejsce przed ołtarzem zajęła generalicja, korpus oficerski, przedstawiciele władz rządowych z wojewodą Kowalikowskim, kom. rządowy dr Wawrausch, wiceprezydenci miasta Rolle i Sare, prezes dyrekcji kolejowej Prachtel-Morawiański, dyr. pol. Rotschek i inni, dalej przedstawiciele instytucyj i organizacyj społecznych i kulturalnych, oraz liczna publiczność. Przy ołtarzu straż honorową pełnili harcerze.

Po skończonem nabożeństwie odbyła się przed gen. Dziewanowskim defilada oddziałów wojskowych, które zebrana publiczność witała okrzykami na cześć armji i obrzucała kwiatami. Poza formacjami wojskowemi w uroczystości wzięły udział oddział harcerski, delegacja Związku b. legjonistów, kompanja „Strzelca“, banderja Krakusów, dalej delegacje kolejarzy podgórskich, krakowskich z muzykami oraz 2 kompanie pieszej i szwadron konnej policji z muzyką.

Po południu o godz. 4-ej odbyła się w „Domu Żołnierza“ zabawa, poprzedzona wyświetleniem filmu „Cudu nad Wisłą“, nadto w kinach krakowskich urządzono specjalne przedstawienia dla żołnierzy.

KRONIKA

Kraków, 16 sierpnia.

(s) **ZE ŚWIĘTA.** Wczorajsze święto Matki Boskiej Zielnej minęło przy sprzyjającej pogodzie, zwłaszcza ranek był słoneczny i pogodny, co było niespodzianką wobec nawałnicy, jaka przeszła przeddzień wieczorem nad Krakowem. Świątynie zapełniły się tłumem wiernych. Wśród szarego tłumu wybijały się barwne stroje wieśniaczek, które przyszły do kościoła z naręczami ziela i kwiecia. Kościoły dyszały rozpyloną wonią kwietnych kadzielnic. Przepięknie wypadło święto „Zielnej“ w kościółkach wiejskich, gdzie z ołtarza Matka Boska błogosławiła ziołom łąk i lasów naszych.

(s) **POWRÓT PIELGRZYMEK Z KALWARJI.** Jak wiadomo, przez cały ubiegły tydzień odbywała się na górze Kalwarji uroczystość ku czci Matki Boskiej, która jak zwykle, ściągnęła niezliczone tłumy pątników. Szereg uroczystości, które rozpoczęły się pogrzebem Matki Boskiej, zakończyły się wczoraj Zaślubinami Najświętszej Panny Marji. Jaka frekwencja była odpustu, najlepiej świadczyć może, że jeden z gospodarzy na podaniu pątnikom zwykłej wody utargował 300 zł. Obliczają, że w odpuście wzięło udział w b. r. przeszło 50 tysięcy osób.

Wieczorem powracające pielgrzymki przeciągały przy świetle świec i dźwiękach orkiestr przez ulice Krakowa.

(s) **FREKWENCJA MUZEUM NARODOWEGO W WIEŻY RATUSZOWEJ** jest bardzo silna i przewyższa frekwencję wszystkich oddziałów Muzeum Narodowego prócz Sukiennic. Jako przykład przytoczymy frekwencję w jednym dniu wszystkich oddziałów Muzeum Narodowego, a to zestawienie zailustruje, jakie zainteresowanie wzbudziła otwarte wystawy w wieży ratuszowej. Niech mówią cyfry: W tym samym dniu co w galerji w Sukiennicach było osób 232, w wieży ratuszowej było 219, na wieży marjackiej 150, w domu Matejki 49, w Muzeum Czapskich 38, w Barbakanie 34. Frekwencja jednak wieży ratuszowej słabnąć może, gdyż zwiedzający uskarżają się na brak odpowiedniego oświetlenia dolnej sali.

DELEGAT CZ. KRZYŻA Z GENEWY W KRAKOWIE. W tych dniach przybędzie do Krakowa p. Robert Brunel, delegat międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża w Genewie, przysłany do Polski na żądanie Polskiego Czerwonego Krzyża dla wyświetlenia sprawy rzekomych nadużyć w więzieniach polskich, poruszonej przez dziennik francuski „L'Ere Nouvelle“ w artykule zatytułowanym „Biały teror w Polsce“. Zarząd główny Polskiego Czerwonego Krzyża przesłał z racji artykułu powyższego protest do międzynarodowego Komitetu, Ligi Czerwonych Krzyżów i do wszystkich Czerwonych Krzyżów europejskich. Przyjazd p. Brunela do Polski pozostaje w związku z tą sprawą. Ministerstwo sprawiedliwości udzieliło p. Brunelowi upoważnienia do zwiedzania więzień na całem terytorjum Rzpltej.

(s) **DZIENNIKARZ DUŃSKI W KRAKOWIE.** Przez ubiegłą środę i czwartek bawił w Krakowie znany dziennikarz duński p. Larsen. Gość duński zwiedził zabytki Krakowa, interesując się żywo sprawami kulturalnemi naszego miasta. P. Larsen we czwartek odjechał do Zakopanego.

LICEA HANDLOWE. Z dyrekcji b. Akademji handlowej dowiadujemy się, że ministerstwo W. R. i O. P. reskryptem z 1 lipca 1924 nadało szkołom handlowym z kursem dwuletnim, do których prawo wstępu nadaje ukończenie sześciu klas szkoły średniej ogólnie-kształcącej, miano „Liceum handlowe“. Ministerstwo opracowuje wzór statutu dla liceum handlowego. W statucie przewiduje się: nadanie wychowańcom prawa ulgowej służby wojskowej na równi z absolwentami szkoły średniej ogólno-kształcącej oraz przewiduje się równocześnie zrównanie absolwentów liceów z absolwentami szkół średnich ogólno-kształcących pod względem państwowej służby cywilnej. Ponadto wychowańcy liceum korzystać będą z prawa zdawania matury uproszczonej. Podstawą uproszczenia będzie: a) zaliczenie ukończonych klas sześciu, b) zaliczenie języka polskiego, historji, religji i języka obcego jako wykładowych w dwóch klasach.

Przy b. Akademji handlowej w Krakowie otwiera się takie liceum handlowe z dniem 1 września 1924. Wpisy odbywały się już z końcem czerwca br., zaś wpisy powakacyjne rozpoczną się 27 sierpnia.

(s) **ZAĆMIENIE KSIĘŻYCA.** Na dzień 14 bm. było nazaczone zaćmienie księżyca, które widocz ne miało być w Azji, na Oceanie Indyjskim, w Afryce, w części Ameryki południowej i Europie, a więc i w całej Polsce. Z powodu jednak zachmurzonego nieba tut. Obserwatorjum nie obserwowało tego zjawiska. Całkowite zaćmienie tarczy miało nastąpić o godz. 20, księżyc jednak z za chmur przez cały czas nie wyjrzał.

(s) **CO SŁYCHAĆ Z ROBOTAMI PAŃSTWOWEMI W KRAKOWIE?** Kilkakrotnie poruszana w prasie sprawa robót publicznych w Krakowie nie może ruszyć z martwego punktu. Przedewszystkiem nie ma dotychczas żadnego kredytu na budowę Akademji górniczej, budowę której zaprzestano na wybudowaniu fundamentów. W Izbie skarbowej obecnie pracuje się nad urządzeniami instalacyjnemi. Kredyt na budowę kliniki ginekologicznej wynosi zaledwie kilkadziesiąt tysięcy złotych i jeżeli kredyty te będą w dalszym ciągu udzielane w tak szczupłych kwotach, to budowa kliniki przeciągnie się na kilka lat.
o godz. 6 po poł.

WYKOLEJENIE SIĘ LOKOMOTYWY. Dyrekcja kolei państwowej w Krakowie komunikuje: Podczas dojeżdżania pociągu osobowego Nr. 23 do stacji Podłęże dnia 13 bm. wykoleił się parowóz tego pociągu z przyczyny jeszcze nieustalonej i spowodował wykolejenie się wagonu służbowego. Skład pociągu nie uszkodzony. Dwie osoby zgłosiły lekkie kontuzje. Komisyjne badanie przyczyny wykolejenia w toku.

(s) **NIESNASKI FAMILIJNE POWODEM SAMOBÓJSTWA.** Wczoraj w godzinach południowych odebrał sobie życie wystrzałem z browninga, skierowanym w prawą skroń znany przemysłowiec krakowski dr Feliks Lesicki. Denat pochodził z Bukowiny i przybył do Krakowa w r. 1919. Powodem rozpaczliwego kroku śp. dra Lesickiego były niesnaski familijne.

(s) **TOPIELEC.** Wczoraj wydobyto z Wisły koło nowego mostu zwłoki mężczyzny lat około 19 liczącego. Nazwiska mężczyzny dotychczas nie stwierdzono.

(s) **NAPAD RABUNKOWY.** Do tut. eksp. śledczej doniesiono, że wczoraj około godz. 8 wieczorem napadło 3 uzbrojonych i zamaskowanych bandytów na drodze między Kętami a Byczyną na powracającą z targu z Jaworzna do Chrzanowa Agnieszkę Krajniak i po zagrożeniu jej rewolwerem zrabowali jej około 4 tys. zł, 4 kg szynki, 3 kg kiełbasy i 3 kg salcesonu. Bandyci po dokonaniu rabunku zbiegli do lasu. Uciekające opryszki dali 4 strzały. Policja powiadomiona o rabunku, zarządziła natychmiast pościg za rabusiami.

ZMARLI:

— Marja z Kielarów Gądzikiewiczowa, żona znanego kupca w Krakowie, zmarła wczoraj w Krakowie, przeżywszy lat 37. Wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w poniedziałek z bocznej kaplicy cmentarnej

Z kraju i ze świata

WIADOMOŚCI OSOBISTE. Z Warszawy donoszą: Zastępstwo bawiącego na wypoczynku ministra przemysłu i handlu Kiedronia objął po powrocie z urlopu dyrektor departamentu I. inż. Władysław Malangiewicz.

BEZROBOTNI ZE SFER INTELIGENCJI. W warszawskim urzędzie pośrednictwa pracy zanotowano w dziale umysłowo pracujących 1480 osób poszukujących pracy. Jest to mniej więcej 60% ogólnej liczby inteligencji, pozbawionej pracy w Warszawie, którą obliczają na 2½ tysiąca osób.

PRÓBA URZĄDZEŃ W TEATRZE NARODOWYM W WARSZAWIE. Wczoraj odbył się w świeżo odbudowanym gmachu Teatru Narodowego, dawniej „Rozmaitości“, próbny pokaz świetlnych i ruchomych urządzeń sceny. Przedstawiono gwiaździstą noc, świetlisty, błękitny poranek, jasny dzień letni, oraz burzę z przewalającemi się chmurami, światłem błyskawic, wyciem wichru i grzmotami. Próba udała się doskonale. Wywołanie nastrojów polega na zmianie oświetlenia reflektorów, przez co scena zyskuje również na głębi i perspektywie. Urządzenie ruchowe polega na obrotni i na zapadni.

O ZWROT INKUNABUŁÓW POLSKICH. — Ekspozytura delegacji polskiej w Petersburgu przystąpiła do prac nad odbiorem inkunabułów, pochodzących z Polski zagrabionych bibljotek. Jak się okazało, 4.000 pierwodruków w zbiorach petersburskich jest pochodzenia polskiego. Dotąd Rosja zwróciła niespełna dwudziestą część, co do reszty rozpoczęła zwykłe wykręty i targi.

NAPAD NA KIEROWNIKA KOPALNI. Z Chorzowa donoszą: We czwartek o godz. 7 rano robotnicy z szybu Hugo w kopalni hr. Lauri — zwrócili się do kierownika kopalni Mayera z żądaniem wypłaty, a to z powodu święta w dniu następnym. Kierownik odpowiedział, że wypłata nastąpić może dopiero w sobotę, gdyż w kasie nie ma pieniędzy i prosił o rozejście się. Mimo to tłum wzrastał, rosło też i wzburzenie, aż wkońcu tłum dopadł kierownika i ciężko go poranił. Dopiero policji udało się obronić napadniętego. Ponieważ na wezwanie policji tłum nie chciał się rozejść, musiano użyć białej broni. Kilkunastu ludzi zostało lekko poturbowanych.

STEFAN FEDAK AMNESTJONOWANY. Stefan Fedak, zasądzony za zamach na marsz. Piłsudskiego i woj. Grabowskiego, otrzymał amnestję pod warunkiem bezzwłocznego wyjazdu za granicę i przepędzenia tam czasu, jaki mu pozostawał do całkowitego odbycia kary.

ARESZTOWANIE HALSKIEGO W WIEDNIU. Z Wiednia donoszą 16 bm.: Policja aresztowała 35-letniego kupca lwowskiego Józefa Walentego Halskiego, który uprowadził żonę innego kupca lwowskiego, osobę 26-letnią, która wraz z Halskim zamierzała udać się do Paryża. Halskiego odstawiono do sądu krajowego, zaś uprowadzoną która nie chciała wrócić do męża, zajął się brat męża, mieszkający w Wiedniu.

POLSKI WIECZÓR TANECZNY odbył się 13 bm. w Wiedniu. Występował balet opery poznańskiej. Wieczór cieszył się bardzo licznym udziałem publiczności polskiej i wiedeńskiej. Obecny był także poseł polski Lasocki z personalem poselstwa.

OBIAD DLA POSELSTWA POLSKIEGO. Z Angory donoszą: Premjer Ismet Pasza dał na cześć poselstwa polskiego wielki obiad, na którym byli obecni poseł Rzpltej Knoll, sekretarz poselstwa Gosiecki, oraz delegat rządowy generalnego komitetu organizacyjnego wystawy przemysłu polskiego w Konstantynopolu, Ostrowski z małżonką.

NOWE TRZĘSIENIE ZIEMI W JAPONJI. Z Tokio donoszą: Odczuto tu dwa silne trzęsienia ziemi, których centrum znajduje się około 200 mil na południowy zachód od Nagaya. Pierwsze trzęsienie dało się odczuć o godz. 2'35, drugie o godz. 9'49 min. Wśród ludności panuje panika, zwłaszcza, że dzień 1 września jest rocznicą wielkiego trzęsienia w r. 1923. Japończycy dzień ten święcić będą żałobą.

POWÓDŹ W CHINACH. Z Szanghaju donoszą, że wielka powódź nawiedziła okolice położone na północ i na zachód od Tientsinu, gdzie 2000 wsi stoi pod wodą. Tysiące uchodźców znajduje się w drodze do Pekinu. W Kalganie utonęło 4000 osób. Obliczają, że ogółem utonęło 50.000 ludzi.

Notatki literackie

— **DRUGI ZESZYT „ŚWIATOWIDA“** przynosi treść niezwykle bogatą i urozmaiconą zarówno ilustracyjnie jak w części literackiej. Znajdujemy tutaj szereg zdjęć z uroczystości legjonowych, z podróży prezydenta Wojciechowskiego po kraju, z 10-letniej rocznicy wybuchu wojny światowej, rocznicy bitwy pod Grunwaldem, katastrofy lotniczej w Krakowie, katastrofy kolejowej w Warszawie itd. Z dziedziny sportu znajdujemy tu piękne fotografje z biegu okrężnego „Il. Kurjera codz.“, międzynarodowych zawodów pływackich w Krakowie, zawodów wioślarskich pod Bydgoszczą, z zawodów lotniczych w Ameryce. Wystawa wielkobrytyjska w Wembley zilustrowana jest kilkoma pięknemi fotografjami. Bieżące wypadki polityczne ilustrowane są obficie, jak również międzynarodowe życie towarzyskie. Niezwykle interesujące są zdjęcia, ilustrujące postęp w dziedzinie techniki i nauki, z szeregiem nowych odkryć. Osobne godne są wzmianki piękne zdjęcia, ilustrujące życie naszego poselstwa polskiego w Rzymie, oraz pamiątki polskie w Szwecji z interesującem wyjaśnieniem. Bogato i pięknie przedstawia się dział mody, humor i satyra odbijają się w kilku doskonałych rysunkach, w kronice tygodniowej, oraz w wielu aktualnych dowcipach. Dalszy ciąg sensacyjnej powieści angielskiej „Maska Gorgony“, nowelka, oraz dział rozrywkowy, uzupełniają ten zajmujący numer.

— **OSTATNI ZESZYT „WIADOMOŚCI LITERACKICH“** poświęcono pamięci Józefa Conrada Korzeniowskiego. Na bogatą treść numeru składają się utwory Żeromskiego, Przybyszewskiego, Kadena-Bandrowskiego, Grubińskiego, Zrembowicza, Wierzyńskiego, Słonimskiego i Lechonia.

Z KRAKOWSKICH TEATRÓW

OSTATNIE PRZEDSTAWIENIA OPERY LWOWSKIEJ W KRAKOWIE. W sobotę 16 bm. „Żydówka“ z ostatnim występem Ignacego Manna. W niedzielę dwa przedstawienia, a mianowicie o godz. 3 po poł. po cenach zniżonych: na liczne zgłoszenia z prowincji melodyjna, egzotyczna opera Delibesa pt. „Lakme“ w koncertowej obsadzie. W operze tej wystąpi świetny balet lwowski, który w Krakowie jest zawsze entuzjastycznie witany oraz o godz. 7 i pół wieczorem niegrana w Krakowie „Warszawianka“, opera Alfreda Stadlera, która zakończy tegoroczny sezon operowy.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Jedną z wielkich premjer przyszłego sezonu będzie Szekspirowskie arcydzieło „Juljusz Cezar“ nigdy dotąd w Krakowie nie grany. Przygotowania do tego dzieła, stawiające inscenizatorowi największe trudności, rozpoczęły się jeszcze w ub. sezonie. Część kostjumów i rekwizytów sprowadzona będzie z zagranicy.

OPERETKA W TEATRZE „BAGATELA“. Wczorajsza premjera w „Bagateli“ pod każdym względem przewyższy poprzednią; zarówno p. Gistaedt wraz z p. Dembowskim, jak i pp. Parnellowie wystąpili z całym szeregiem nowych i w Krakowie zupełnie nieznanych popisów, wśród których prym wiodą wspaniałe tańce pp. Parnellów, a zwłaszcza najmodniejszy obecnie taniec „Java excentrique“. Dziś i jutro wieczorem powtórzenie wczorajszej premjery, a w niedzielę po poł. po cenach zniżonych „Księżniczka Olala“ i „Flirt“.

W nadchodzący poniedziałek rozpoczynają występy w „Bagateli“ artyści teatrów warszawskich, a dobrzy znajomi krakowskiej publiczności, a więc: doskonała śpiewaczka i ulubienica Krakowa p. Loda Rogińska, świetna tancerka teatru „Qui pro quo“ p. Reńska która wraz z ulubieńcem Krakowa p. Koszutskim odtańczy cały szereg nowych tańców, a dalej na afiszu widzimy pp. Latajnera Lawińskiego, Rentgena (przy gitarze) i króla piosenkarzy Marka Windheima, pozatem p. Walery Jastrzębiec zapozna publiczność z ciętą satyrą polityczną, a gdy do tego dodamy, że zobaczymy po raz pierwszy w Krakowie „Cienie czarodziejskie“, to poniedziałkowej premjerze można wróżyć długotrwałe powodzenie.

Ogólno polski zjazd strażacki

3000 strażaków z Polski, Francji, Czech i Łotwy w Warszawie

W piątek o godzinie 13 w auli politechniki w Warszawie nastąpiło uroczyste otwarcie ogólno-państwowego zjazdu straży pożarnych. Na zjazd przybyło przeszło **3.000 uczestników** ze wszystkich, nawet najodleglejszych stron Rzeczypospolitej, oraz przedstawiciele Związków strażackich **z Francji, Belgji, Czechosłowacji i Łotwy.** Goście ci byli już wczoraj powitani na dworcu kolejowym w Dziedzicach przez specjalnie delegowanego w tym celu inspektora p. Kalinowskiego.

Otworzył zjazd w imieniu rady naczelnej głównego Związku straży pożarnych prezes Związku, p. **Chomicz,** przemówieniem, zakończonem okrzykiem na cześć prezydenta Wojciechowskiego i prezesa ministrów Grabskiego.

Następnie zabrał głos wiceminister, p. **Olpiński,** witając zjazd w zastępstwie ministra spraw wewnętrznych. Mowca zapewnił, że ministerstwo, zawsze oraz stale udziela Związkowi jak najdalej idącego poparcia i na przyszłość tego poparcia nie odmówi.. W zakończeniu wiceminister życzył zjazdowi owocnej pracy. — Z kolei przemawiał w imieniu ministra spraw wojskowych pułkownik **Olszyna-Wilczyński,** w imieniu sądownictwa prezes sądu najwyższego, p. Władysław **Seyda,** w imieniu polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża pułkownik **Łubieński, przedstawiciele Francji,** prezes Związku strażackiego Leon Denis, belgji p. **Mosseveld,** Czech, oraz wielu uczestników zjazdu. Nadeszło bardzo wiele depesz, witających zjazd.

O godzinie 4 po południu odbyły się na polu Mokotowskiem ćwiczenia drużyn **pokazowych,** oraz **ćwiczenia straży stołecznej.** Następnie eskadra lotnicza wykonała ewolucje nad polem, a na zakończenie odbył się pokaz środków obrony przeciwgazowej.

Dzisiaj przed południem rozpoczęło się **plenarne posiedzenie zjazdu,** po południu zaś odbędą się obrady poszczególnych komisyj.

DAR STRAŻAKÓW DLA P. PREZYDENTA. Naczelne władze zjednoczonego strażactwa w uzupełnieniu wyrazów czci i hołdu, składanych w trzecim dniu zjazdu prezydentowi Wojciechowskiemu przez walny zjazd, pragną upamiętnić tę chwilę przez ofiarowanie sternikowi nawy państwowej skromnego daru, przedstawiającego ideologję służby obywatelskiej i tradycyj narodowych. Dar ten w postaci artystycznej rzeźby dłuta Bogatczyka, przedstawia postać patrona strażactwa św. Florjana, w złoconym bronzie, misternie cyzelowanym, na podstawce marmurowej, z odpowiednią dedykacją i godłem Związku, w wykonaniu pracowni Morantowicza.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Sobota, 16 bm.: „Żydówka“.
Niedziela, 17 bm. po poł.: „Lakme“; wieczorem „Warszawianka“.

TEATR „BAGATELA“

Sobota, 16 bm.: „Bajadera“.
Niedziela, 17 bm. po poł.: „Księżniczka Olala“; wieczorem: „Bajadera“.
Poniedziałek, 18 bm.: „Co śpiewają i tańczą w Paryżu i w Warszawie“.

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH:

UCIECHA: „Dziennik kobiety kochającej“, dramat erotyczny w 6 aktach.
WANDA: „Kiedy kobieta milczeć nie może“, dramat w 6 aktach.
WARSZAWA: „Panna mężatka“, dramat w 6 aktach.
REDUTA: „Czerwony młyn“, 6 aktów i „Mimowolna zbrodnia“ 6 aktów.
SZTUKA: „Dziecko grzechu“, dramat w 7 akt.

Ze sportu

ZAWODY FOOTBALLOWE SPARTA—CRACOVIA 2:0 (1:0). Wczorajsze krakowskie zawody dwóch drużyn, które największą wagę przykładają do gry kombinacyjnej i technicznego opanowania piłki, obfitowała w szereg zajmujących momentów. Cracovia wystąpiła w osłabionym składzie, bez Cikowskiego, Synowca. Od samego początku gry zaznacza się lekka przewaga Sparty, lecz następnie aż do pauzy gra była zupełnie otwarta. Silne przeboje Sparty kończą się w rękach bramkarza Popiela, który był bodaj te najlepszym na boisku. Krótko, bo minutę przed pauzą sędzia odgwizduje rzut karny, zawiniony przez jednego z pomocników Cra[illegible]. Po pauzie tempo znacznie ostrzejsze. W [illegible] momencie ostry wypad Cracovii kończy się karnym niewyzyskanym przez Sperlinga. Drugą bramkę uzyskała Sparta, wykorzystując zamieszanie pod bramką Cracovii. Sędziował p. Zweig.

WISŁA—JUTRZENKA (o mistrzostwo klasy A) **5:0 (1:0).** Mimo zawodów ze Spartą, wyznaczony na wcześniejszą godzinę match Wisły z Jutrzenką zgromadził znaczną dość widzów. Gra prowadzona była ostro. Przed pauzą uzyskuje Wisła pierwszy punkt z rzutu karnego. W drugiej połowie zaznacza się silna przewaga Wisły, której nie mogła sprostać doskonała zresztą obrona Jutrzenki. Sędziował p. Sternberg.

ZAWODY LWOWSKIE POGOŃ—HASMONEA 0:0. Zawody nadzwyczaj interesujące. Skuteczna obrona Hasmonei. Sędziował p. Bilor dobrze. Publiczności 3000.

CZARNI (Lwów)—POLONIA (Przemyśl) 1:6 (0:0). Gra nie nadzwyczajna. Sędzia p. Bobor, słaby.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji.)

Telegramy z ostatniej chwili

Polepszenie sytuacji w Londynie

Widoki zgody w sprawie Ruhry — Niemcy ustąpią — „Już gotowe"

Wiedeń. (PAT) dnia 16 sierpnia. „N. Freie Presse" donosi z Berlina: Narady przeprowadzone między delegacją niemiecką w Londynie, a prezydentem Ebertem i pozostałymi w Berlinie ministrami niemieckimi doprowadziły do pomyślnego rezultatu. W ostatnich 24 godzinach uzyskali Niemcy **jeszcze kilka ustępstw tak, że prawdopodobna jest zgoda Niemców na podpisanie końcowego protokołu londyńskiego.** Terminem końcowym opróżnienia Ruhry pozostanie nadal **dzień 15 sierpnia.** Koleja**r**ze, oraz administracja francusko-belgijska będą wycofane.

Delegaci niemieccy spodziewają się uzyskać koncesje jeszcze w trzech kwestjach, a mianowicie w sprawie gwarancji zobowiązania do opróżnienia ze strony wszystkich państw sygnatarnych, w sprawie **złagodzenia metody okupacyjnej i w sprawie zrównania terenu sankcyjnego**, Düsseldorfu i Duisburga z zagłębiem Ruhry. Definitywna decyzja oczekiwana jest w Londynie w sobotę.

Berlin. PAT. Dnia 16 sierpnia. Wolff. Rokowania między delegacjami, niemiecką, francuską i belgijską, w sprawie opróżnienia wojskowego Zagłębia Ruhry zostały podjęte z powrotem wczoraj wieczorem. Wydany został o nich następujący komunikat: Między przedstawicielami rządów, niemieckiego i francuskiego, odbyły się dziś konferencje, **które pozwalają oczekiwać pozytywnego rezultatu.** Rokowania będą kontynuowane w sobotę przed południem.

Paryż. PAT. Dnia 16 sierpnia. Havas donosi z godziny 1-szej w nocy: Delegaci niemieccy, opuszczając hotel, w którym mieszkają delegaci francuscy, oświadczyli krótko dziennikarzom: **„Już gotowe!"**

Prasie przesłano następujący komunikat:

Konferencja, która odbyła się między godziną 20 a 22 między Herriotem, generałem Nolletem, Clementalem i Peytralem a Marksem i Stresemanem, uprawnia do **oczekiwania pomyślnego** rezultatu. Pełnomocnicy niemieccy odwiedzą po kolacji pełnomocników belgijskich.

Londyn, 16 sierpnia PAT. Między delegatami niemieckimi a francuskimi i belgijskiemi odbyła się wczoraj wieczorem dwugodzinna konferencja. Wiadomości z godziny 12-tej w nocy opiewają, że porozumienie **nie zostało jeszcze osiągnięto i że rokowania będą kontynuowane** w sobotę. Przewidywany jest pomyślny wynik.

—oo—

Koniec konferencji londyńskiej w poniedziałek

Niemcy ustąpiły — W kwestji ewakuacji — Herriot zapowiada opróżnienie strefy dortmundzkiej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Londyn, 16 sierpnia. **Konferencja londyńska zbliża się ku końcowi.**

Jeszcze wczoraj w opinji angielskiej przeważało zdanie, że rokowania między delegacjami francuską i niemiecką w sprawie wojskowego opróżnienia Ruhry potrwają długo. Dzisiaj jednak **przeważa zdanie, że zakończenie konferencji i podpisanie protokołów nastąpi albo dzisiaj o godzinie 4 po południu lub w poniedziałek przed południem, gdyż Mac Donald wzbrania się podpisać protokół w niedzielę.**

Delegacja niemiecka musiała ustąpić w sprawie ewakuacji Ruhry, co do której ustalono, iż **termin ewakuacji liczyć się zacznie od chwili podpisania protokołu w konferencji londyńskiej.** Dzisiaj przed południem po zakończeniu konferencji z delegatami niemieckiemi Herriot oświadczył, iż wyda zarządzenia **opróżnienia t. zw. strefy dortmundzkiej.**

—oo—

Powstanie przeciw Europie obejmuje cały świat muzułmański

Londyn, 16 sierpnia. (PAT). Pisma donoszą, że **w całym świecie mahometańskim nad Morzem Śródziemnem panuje wrzenie.** Pod kierownictwem nacjonalistycznego komitetu centralnego w Paryżu wybuchł obecnie **ruch powstańczy przeciwko Hiszpanji, Francji i Anglji** na północnych wybrzeżach Afryki. Także w **Transjordanji** wybuchło powstanie, które zwalczane jest energicznie przez angielskie eskadry lotnicze.

Z Malty i Kairu **odeszły większe oddziały wojska do Sudanu,** mimo, że sytuacja w Sudanie w ostatnich dniach się nie pogorszyła.

Jerozolima, 16 sierpnia. (PAT). Silne bandy, które pojawiły się koło Abam zostały odparte przez stacjonowane tam oddziały angielskie. Posiłki konnicy angielskiej odeszły do Transjordanji.

Powstanie w Afganistanie

Moskwa, 16 sierpnia. (PAT). Rosyjska agencja telegraficzna donosi z Taszkientu, że w Afganistanie **wybuchło nagle wielkie powstanie przeciwko Emirowi i jego polityce reform.** Powstańcy proklamowali panującym Abdula Kerima, który przez całe życie przebywał w Indjach. Połączenie między Kabulem a wojskami rządowemi jest przerwane. **Wśród cudzoziemców panuje panika.**

Dyktator Hiszpanji jen. Primo de Rivera przed upadkiem

Groźne położenie wojsk hiszpańskich w Maroku — Konflikt między armją a dyktatorem

Paryż, 16 sierpnia. AW. **Położenie wojsk hiszpańskich w Maroku jest krytycznem.** Konflikt **między armją marokańską a dyktatorem zaostrza się.** Skutkiem tego stanowisko Primo **de Rivery jest zagrożone.** Należy się liczyć w krótkim czasie **z jego upadkiem,** tem bardziej, że **nie znajduje on poparcia u króla.**

—oo—

Deklaracja p. Witosa na zjeździe „Piasta"

„Silny rząd" — Zgoda z sąsiadami — „Poświęcić obszarników"

Lwów, 16 sierpnia. (AW). Na walnem zebraniu członków P. S. L. Piast we Lwowie poseł Witos omawiając zagadnienia chwili obecnej oświadczył, że rozum polityczny nakazuje nam wejść w porozumienie przynajmniej z dwoma sąsiadami. Należy dążyć do silnej konsolidacji wewnętrznej. Polsce potrzeba silnych rządów, potrzeba silnej i świadomej polityki kresowej. Najważniejszym punktem programu jest wprowadzenie reformy rolnej, która jest koniecznością państwową. Całość obszarów dworskich należy poświęcić względowi na całość Rzeczypospolitej.

Zawalenie się czteropiętrowej kamienicy w Warszawie

Onegdaj podaliśmy wiadomość o niebezpiecznem wygięciu się ściany frontowej w 4-piętrowej kamienicy przy ulicy Skórzanej 10 w Warszawie. Na kamienicy tej już przed miesiącem ukazały się pęknięcia i rysy, wywołane prawdopodobnie nadbudową czwartego piętra. Starszy posterunkowy policji, M. Kozierak, alarmował dwukrotnie komisarjat, wskazując na możliwość katastrofy.

Wysłana wskutek tego komisja budowlana **zarządziła ewakuację lokatorów w liczbie 16-tu osób, oraz, oprócz nich, 10-ciu sklepów.** Wczoraj o godzinie 8 rano trzynastu robotników przystąpiło do ogrodzenia parkanem zagrożonego domu. O godzinie 9 rano **robotnicy oświadczyli, że katastrofa jest nieuchronną.** W ciągu następnych trzech godzin rysy zaczęły powiększać się, odpryskiwał tynk i pękały szyby w oknach. Wobec tego robotnicy usunęli się w bezpieczne miejsce. **O godzinie 11.50 ze straszliwym trzaskiem i hukiem zawaliła się frontowa ściana od dachu aż do parteru.** Kłęby kurzu napełniły plac Żelaznej Bramy, budząc chwilowy popłoch wśród przechodniów.

Jak będą załatwiane podania o odroczenie służby wojskowej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 sierpnia. W związku z **przejściowemi postanowieniami do artykułu 53 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej,** zarządziło ministerstwo spraw wojskowych następujący **sposób stosowania go w praktyce:**

1) Poborowe władze wojskowe rozpatrywać będą **ponownie prośby o odroczenie służby wojskowej, wniesione przez poborowych rocznika 1903;** rozpatrywane będą przytem **wszystkie podania, dotyczące zarówno poborowych rocznika 1903, jak i szeregowych, pełniących służbę czynną.**

2) Podania, **znajdujące się już u władz,** wniesione przez poborowyc rocznika 1903, a **niezałatwione dotąd,** będą rozpatrywane **na zasadzie obowiązujących dotychczas dokumentów,** podania zaś, **wniesione obecnie przez jedynych żywicieli rodzin, właścicieli odziedziczonych gospodarstw i uczniów,** mają być **uzupełnione** dokumentami, wymaganemi przez paragrafy 2, 6 i 8 wspomnianego na wstępie art. 53.

3) Wszystkie podania rozpatrywane będą w **dotychczasowym trybie** i w dotychczasowym osobistym składzie komisji.

4) Odroczenie służby wojskowej na zasadzie artykułu 53, będą udzielane również dla **poborowych rocznika 1904.**

—oo—

Dział ekonomiczny

Diarjusz ekonomiczny

— Wobec nieustalonego planu kampanji eksportowej oraz z obawy, że wysokie ceny zboża na rynku wewnętrznym zrujnują kalkulacje eksportowe, sowieckie organizacje gospodarcze, zajmujące się eksportem zboża, wstrzymują się od zakupów.

— **Produkcja papierni polskich** wynosiła w ubiegłym roku 50.000 ton, tj. 60% produkcji przedwojennej pokrywała tylko 50% zapotrzebowania Polski.

— **Import towarów z Polski do Szwajcarji** spadł w pierwszym kwartale br. do 48½% eksportu ze Szwajcarji do Polski.

— **Wypłaty zapomóg bezrobotnym w Lodzi** objęły 38.392 bezrobotnych. Wypłacono sumę 202.555 zł.

— **Utworzenie inspektoratu skarbowego w Makowie** nastąpi z dniem 1 stycznia 1925.

— **Ceny targowe bydła rzeźnego w Czerniowcach.** Bydło wszelkiego gatunku 11 do 16 lei za 1 kg żywej wagi, cielęta 14—16 lei za 1 kg żywej wagi, wieprze 29—30 lei za 1 kg żywej wagi.

— **Bilans handlowy Polski** w marcu br. wykazuje nadwyżkę przywozu nad wywozem. Wywóz 113.211, a przywóz 123.205 złotych, w kwietniu przywóz 144.450 złotych, a wywóz 121.381 zł. Jak z powyższego zestawienia widać, bierność naszego bilansu handlowego wzrasta.

— **Magistrat warszawski podwyższył** z dniem **14 sierpnia** cenę średniego mięsa wieprzowego o 20 gr. na kg, zaś wołowego o 10 gr na kg.

— **Związek przemysłu włókienniczego** w Lodzi zwrócił się listownie do związków robotniczych z prośbą o ostateczną odpowiedź w sprawie warunków reorganizacji pracy i ustosunkowania płac robotniczych w przemyśle włókienniczym do 16 bm.

— **Pogłoski o upaństwowieniu polskich kolei lokalnych** rozeszły się we czwartek na giełdzie wiedeńskiej. Z tego powodu był silny popyt na te papiery.

Kronika ekonomiczna

TARG HODOWLANY PRZY TARGACH WSCHODNICH ODWOŁANY. Ministerstwo rolnictwa zawiadomiło Targi Wschodnie, że z powodu zarazy zwierzęcej, panującej w niektórych częściach Rzpltej na wystawę we Lwowie mogą być wysyłane okazy żywe bydła jedynie z miejscowości położonych na terenie Małopolski, woj. wołyńskiego, oraz z zagranicy. Transport bydła ze wszystkich innych województw natomiast jest zabroniony. Wobec tego zarząd Targów Wschodnich odwołał targ hodowlany.

Giełda zurychska

Zurych, 16 sierpnia. Otwarcie giełdy. Holandja 207·50, N. Jork 528·75, Londyn 24·09, Paryż 30·20, Medjolan 23·22, Praga 15·75, Budapeszt 0·0070, Bukareszt 2·40, Belgrad 6·60, Sofja 3·67, Wiedeń 0·0074 3/4.

Delegacja niemiecka ma wolną rękę co do przyjęcia wyników konferencji londyńskiej

Berlin, 16 sierpnia.. AW. W kołach politycznych utrzymują, że **rząd Rzeszy nie powziął ostatecznej decyzji w sprawie przyjęcia rezultatów konferencji londyńskiej, ale zostawił delegacji niemieckiej w Londynie wolną rękę w tej sprawie.**

Zniesienie paszportów w całej Europie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Praga, 16 sierpnia. Czeskie Stowarzyszenie przyjaciół Ligi Narodów zwróciło się do Rady Ligi z propozycją zwołania światowej konferencji, któraby się zajęła sprawą zniesienia przymusu paszportowego i wiz we wszystkich państwach, należących do Ligi Narodów.

Katastrofa kolejowa w Portugalji

Paryż, 16 sierpnia. Z Lizbony donoszą, że od pociągu pospiesznego madryckiego oderwała się w odległości 65 klm. od Lizbony około Santa Rem lokomotywa, która wpadła na zdążający do portu pociąg osobowy. Podczas zderzenia 18 osób zostało zabitych lub rannych.

Katastrofa 11 turystów w Szwajcarji

Genewa, 16 sierpnia. Wyprawa turystyczna na Matterhorn (Mont Gervin) została na wysokości 4100 metrów zawiana śniegiem.

Sir A. Mond znowu wybrany

(Telefonem od naszego korespondenta).

Londyn, 16 sierpnia. W wyborach uzupełniających w Walji wybrany został były minister mieszkaniowy w gabinecie Lloyd'a Georgea liberał **sir Alfred Mond.**

Odroczenie konferencji państw bałtyckich

Rewel, 12 sierpnia. AW. „Revaler Bote" donosi: Estońskie ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało z **Helsingforsu wiadomość, iż na prośbę Polski konferencja państw bałtyckich, która odbyć się miała 22 sierpnia, została odroczoną.** Nowy termin nie został jeszcze wyznaczony, ale prawdopodobnie konferencja **nie odbędzie się przed sesją Ligi Narodów,** która ma się rozpocząć 1 września.

Groźna sytuacja aprowizacyjna w Warszawie

Sytuacja na rynku apriwizacyjnym w Warszawie przedstawia się groźnie. Ceny podstawowych artykułów żywności, jak mięsa i mąki, zdrożały w ostatnim miesiącu od 100 do 60 procent. Kupcy twierdzą, że jedyną przyczyną zwyżki cen jeset nieograniczony wywóz mięsa i zboża i domagają się całkowitego zamknięcia wywozu.

Tajemniczy samobójca — szpiegiem

„Gazeta Poranna" dowiaduje się, że samobójca, schwytany onegdaj w gmachu ministerstwa spraw wojskowych, rzekomy Michał Burgieł, był, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, szpiegiem. Samobójca nie nazywał się Burgieł, a legitymacja akademji handlowej była fałszywą. Używał on jej prawdopodobnie w tym celu, aby, w razie ujęcia go, móc wyślizgnąć się z rąk władz.

Po zamknięciu kroniki

PREMJER GRABSKI POWRÓCIŁ DO WARSZAWY i objął urzędowanie.

SUKCES HARCERSTWA POLSKIEGO W DANJI. Dotychczasowy przebieg zlotu skautów przyniósł sukces harcerstwu polskiemu. W trzechdniowych kursach skauci polscy otrzymali zaszczytne miejsce. Polska drużyna budziła powszechną sympatję i uznanie.

REWIZJA TRAKTATU FRANCUSKO-POLSKIEGO. Z Paryża donoszą 14 bm.: W tutejszem ministerstwie przemysłu i handlu odbywały się w przeciągu ubiegłych dwóch tygodni rokowania w sprawie rewizji traktatu handlowego francusko-polskiego, zawartego dnia 8 lutego 1921. Delegacji polskiej przewodniczył minister pełnomocny Chłapowski. Rokowania nacechowane były jak największą serdecznością. Dokonano daleko idących prac przygotowawczych, jednak wskutek konieczności wyjazdu delegata francuskiego, powołanego do Londynu dla wzięcia udziału w pracach konferencji, dalej wskutek nadchodzącego zgromadzenia ogólnego Ligi narodów w Genewie, rokowania zostały tymczasowo zawieszone i będą wznowione w końcu września. Delegaci polscy powrócą do Warszawy.

(s) WYNIK STRZELANIA KONKURSOWEGO PODOFICERÓW NA WOLI JUSTOWSKIEJ. Jak już donosiliśmy, w dniu 10 bm. odbyło się na strzelnicy na Woli Justowskiej konkursowe strzelanie zawodowych podoficerów. Za celne strzały otrzymali nagrody: plut. Dworzak z 8 p. ułanów (złoty zegarek i szablę), st. sierżant Sierant z 5 dyw. sam. (zegarek srebrny), sierż. Biarazim z 20 pp. (zegarek srebrny), sierż. Szwalek 1 p. kol. (szabla), ogniomistrz Poperz (dyplom), sierż. Chudomont z 20 pp. (browning), sierż. Jabłoński z 20 pp. (papierośnicę srebrną), chor. Dudka (zegarek srebrny), st. sierż. Zakrzewski (papierośnica srebrna), sierż. Kupiec (zegarek niklowy), sierż. Wieckowski (szabla), plut. Zachara (dyplom), sierż. Liszka (papierośnica srebrna), sierż. Rolanskiewicz (zegarek niklowy), sierż. Skrobut (zegarek niklowy), sierż. Kowalewski (teczkę skórzaną). Nadto dyplomy otrzymali: sierż. Nagrabo, sierż. Bałato, st. sierż. Grabowski, sierż. Stachowski, kapral Olejniczak, plut. Brandys, sierż. Mamałek, sierż. Mrzygłód, sierż. Lorek, plut. Adamczewski, st. sierż. Moczkowski i kapral Dodrowicz.

Odpowiedzialny redaktor:

MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Żądajcie wszędzie „Nowej Reformy"!

Przewodnik handlowy i informacyjny po Krakowie

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom.

ANTYKI

HALA LICYTACYJNA, Bracka 6, Tel. 2408. Stała wystawa mebli, tkanin, obrazów i bronzów, oraz artyst. przemysłu krajowego. Ekspedycja także w językach obcych.

APARATY I PRZYBORY FOTOGRAF.

B. FUROWICZ
SŁAWKOWSKA 3
(Hotel Saski).

Warszawski Skład przyborów fotograficz. Szewska 2. Tel. 1428

APTEKI

FIGOL »JAHR« idealny środek przeczyszczający dla dzieci i dorosłych.
Główny skład:
Apteka Gralewskiego
Kraków — Tel. 402

ARTYKUŁY DO PODRÓŻY

M. LEITNER
Rynek gł. 34

ARTYKUŁY GOSPODARCZE

STEF. CIEŚLA, Karmelicka 9
najlepsze mydła do prania, wyr. szczotkarskie wszelkiego rodz. Ceny konkurencyjne!

BANKI

A. HOLZER
Dom bankowy i kantor wymiany
UL. ŚW. GERTRUDY 11

Bank Małopolski S. A.
Zakład główny w Krakowie, Rynek gł. 25 załatwia wszelkie czynności bankowe.

Powszechny Bank Kredytowy
S. A. we Lwowie. — Oddział w Krakowie. Rynek gł. 35. (Krzysztofory) Tel. 2166 i 4124
Załatwia wszelkie czynności bankowe najkorzystniej, przekazy na wszystkie miejscowości kraju i zagranicy.

Ziemski Bank Kredytowy
T. A. we Lwowie — Oddział w Krakowie, Florjańska 32
Załatwia wszelkie tranzakcje w zakres bankowości wchodzące. Sprzedaż i kupno walut, papierów wart., udziela kredytów.

BIELIZNA

H. Bałabuszyńska & F. Wojas
ul. Szewska 10

Najtańsze źródło zakupu
Dom handlowy
„POOL“
Wielopole 14.

FABRYKA bielizny i trykotarzy S. A. Kraków - Podgórze, Dąbrowskiego L. 15.

Bielizna damska i męska
KAROL JAROSZ
Florjańska 35. Tel. 2329.

NA RATY!
A. MAJBRUCH
UL. MIODOWA 14

J. NOWAK
FLORJAŃSKA 14
Bielizna — wyprawy — płótna

M. Pietroń i Synowie
ul. Karmelicka 12

GWARANTOWANA Bielizna siatkowa „Zipska“, tkana na miarę. Gen. Zast. „Spezial-Wäsche, Wien. STEFAN PIETROŃ Karmelicka 12.

Bracia Sperber
Rynek główny 30

L. SZCZERBA
Florjańska 40

Hugo Weinmann
Starowiślna 6

BIURA SPEDYCYJNE

WŁADYSŁAW ROPSKI
Centrala: Rynek Gł. 30 A—B.
Filja Rynek Gł. 30 C—D.
Biuro kupna, sprzedaży realności majątków ziemskich, sklepów i t. p. oraz biuro ogłoszeń.
Telefon 4102 i 3523.

BROŃ

K. GLINIECKI I SKA
Szewska 2
warsztat rep. ul. Karmelicka 8
filja Kowel, Nowokolejowa 53

BROWARY

Browar Okocim
reprezentacja:
ul. Jana 5. Tel. 195

CERATY

Na stoły i meble
do nabycia w firmie
Przemysł Linoleum i Cerat
Rynek 10.

CUKIERNIE

P. MAURIZIO
Rynek główny 38

J. Noworolski
Sukiennice

CUKRY

FABRYKA
A. PIASECKI S. A.
Rynek 27 i 47

Pierwsza Małopolska Fabryka warsz. cukrów i marmolady S. z o. o. Podgórze, Kącik 10. Tel. 2040
Sklep fabryczny Starowiślna L. 1 vis à vis gł. poczty.

DELIKATESY

STEF. CIEŚLA, Karmelicka 9
świeże masło deserowe, bryndza liptowska, konfitury, czekolady, ciastka.

J. CYANKIEWICZ
Sławkowska 24.
Wina nat. konserwy rybne i mięsne.

A. HAWEŁKA
Rynek 34.
Towary kolonjalne, wina, wódki i koniaki

K. HUET
UL. FLORJAŃSKA 23
POKOJE DO ŚNIADAŃ

H. Oskarbski, T. Malczewski i S-ka
ul. Szewska 2.

FR. PAWŁOWSKI
Róg plant. - Szewska 27.
Ciasta, wódki, likiery.
Świeże masło deserowe.

DROGUERJE

J. WILKOSZ
KARMELICKA 14.
Zioła lecznicze — Chemikalja

FARBY, LAKIERY

FR. LENERT
SŁAWKOWSKA 6. — TEL. 304
Skład farb, materjałów budow. benzyny, smarów i olei.

TOW. HANDLOWE
„REIM“ S-KA AKC.
Rynek gł. 37. — Tel. 20

S. Wojciechowski & R. ŻAK
Karmelicka 21, telefon 3528

A. ZEMBRZYCKI
FLORJAŃSKA 9
przybory malarskie, farby olejne »A. Lefranc Paris« pendzle, płótna

FORTEPIANY

Helena Smolarska
Szewska 9 Telef. 4365
Wyłączne zastępstwo firm.
Bechstein
Blüthner
Bösendorfer
i innych.

Józef Wilek
zawodowy mechanik, stroiciel fortepianów, kier. Wytw. fortepianów B. Gabryelska, ul. Stolarska L. 6. Telefon 389.

FRYZJERNIE

JAN NIEŻYŃSKI
Fryzjer damski.
Perfumerja, salon kosmetyczny.
PLAC WW. ŚWIĘTYCH 11

FUTRA

PIERWSZORZĘDNY SKŁAD FUTER
A. JACHIMSKI
ULICA GRODZKA L. 14-16.

St. Kierzek
kuśnierz
ul. św. Anny L. 4.

Futra firmy K. i R. Moor
uznane za najlepsze, najtrwalsze i najtańsze
Kraków, ul. Grodzka 13.

Pierwszorzędny skład futer i pracownia kuśnierska
G. SPRUNG
Grodzka 30. — Tel 2476.

GALANTERJA

Leserkiewicz i Ska
Rynek główny L. 11
Plac Szczepański 2

E. Ostaszewski i E. Mayer
Rynek gł. 5.

LEON RECHT
UL. GRODZKA 20
krawaty, galanterja męska.

A. TESLAR
29 Sukiennice 30
galanterja, konfekcja damska i męska — poleca również wykwintne delikatesy.

GARAŻE

AUTO - PALAIS W. Rippera ul. Smoleńsk 31, Telef. 107 pomieszczenia samochodów z wszelkiemi wygodami, benzyna i oliwa na miejscu.

HOTELE

Hotel Francuski
ul. Pijarska 4

„Grand - Hotel“
Sławkowska 5

HOTEL NARODOWY
POSELSKA 22. — TEL. 3022.

Hotel „Polonia“
Basztowa 25

HOTEL POLSKI
Florjańska 42. Tel. 469

PIERWSZORZĘDNY
z komfortem urządzony
HOTEL POD RÓŻĄ
ulica Florjańska L. 14.
Telef. 2263. Telef. 2263.

HOTEL SASKI
Sławkowska 3. Tel. 37.

INSTALACJE ELEKTRYCZNE

„AGRODYNAMO“
inż. T. Kleczewski
Jagiellońska 6, Tel. 3566

INŻ. PIOTR KRÓL, Przedsiębiorstwo elektrotechn. Wiślna 2, tel. 3030. Wszelkie urządzenia oświetlenie elektrycz. i przenieśnienia siły oraz telefony i t. p.

INSTRUMENTY MUZYCZNE

Leopold Hutterer
Grodzka 44 R.

JUBILERZY ZŁOTNICY

Obrączki ślubne, pierścionki, broszki i t. d. w złocie i srebrze oraz galanterje w dużym wyborze M. Jakubowski. Sukiennice 26—27.

Jakób Lipski
Sławkowska 8.

KAPELUSZE

Najnowsze modele wiedeńskie. Kapelusze filcowe, przybory modniarskie
JADWIGA CYPES, POSELSKA 20
Ceny konkurencyjne

Męskie i damskie oraz obuwie
L. HOCHSTIM
ULICA FLORJAŃSKA L. 5.

KAWIARNIE

»CENTRALNA«
ul. Dunajewskiego 1
Telefon 1460

»ESPLANADA«
Karol Wołkowski
ULICA PODWALE L. 1

„Grand-Hotel“
ul. Sławkowska 5

„TEATRALNA“
Szpitalna 38, Tel. 2320
vis à vis teatru im. Słowackiego

KINO-TEATRY

KINO „NOWOŚCI“, ulica Starowiślna L. 21. — Telefon 2345.

KINO „WARSZAWA“, — Stradom 15.

KOŁDRY

K. Sulikowski
Grodzka 59

KONFEKCJA MĘSKA

Włodzimierz Car
Sławkowska 8

J. GOLDMANN
STRADOM 18
Kapelusze, bielizna, krawaty.

NA RATY
GRÜNBAUM i ROTNER
Konfekcja damska i dziecięca. Bielizna damska, męska i dziecięca. Obuwie. Płótna, zefiry, firanki, materjały krajowe i zagraniczne i t. d. Dla P. T. Urzędników i wojskowych rabat. Wielopole 15, vis à vis P. K. O.

Jakób Schmaus
Grodzka 4

Skórczewski i Polakiewicz
Florjańska 13

Z. Zdanowicz
Sławkowska 3. Telef. 516.

KONFEKCJA DAMSKA

W. Bromowicz
Szczepańska 1

KAROL JAROSZ
bluzki i płaszcze.
Florjańska 35. Telef. 2329.

Maison Riette
Sławkowska 25.
Modele. Modele.

Magazyn towarów modnych
S. WURZEL
Rynek gł. 11 w podwórzu „Dom Weneckí“
Kapelusze damskie, oryg. modele paryskie, aksamity, jedwabie

KONFEKCJA DZIECIĘCA

ADOLF FABER
FLORJAŃSKA 6.
STROJE DAMSKIE

KONIAKI

J. & F. Martell
Cognac
wszędzie do nabycia.
Hurtowna sprzedaż u reprez. Dr Z. Dzikowski Sp. z o. odp. Jagiellońska 6 Telef. 3033.

KSIĘGARNIE SKŁADY NUT

J. Czernecki, Rynek gł. 11
książki szkolne, naukowe, atlasy, mapy, słowniki i t. p.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.
William le Queux
RASPUTIN
(zbrodniczy mnich)
z tajności dokumentów zebranych przez angielskie biuro wywiadowcze.
Cena zł. 3.20 z przes. na prowincję 3.75.

Gebethner i Wolff
Rynek gł. 23
książki, nuty, pisma krajowe i zagraniczne.

Najnowsze żurnale mód
M. LANDAU
Krzyża 5

Księgarnia
„Nauka i Sztuka“
Podwale 6. Książki szkolne, żurnale.

Księgarnia Polska
mapy, książki, atlasy, nuty na rozmaite instrumenta i orkiestrę
Sławkowska 3 (Hotel Saski)

Księgarnia T. S. L.
św. Anny 5 — Książki szkolne

KOSMETYKI

KREM ŚNIEŻNY
„DERMA“

Oryginalne
WALLACE-KOSMATA
Eau de Cologne Russe
wszędzie do nabycia.

LIKIERY

Fabryka najprzedniejszych likierów
ERVEN LUCAS
LOLS
Rok zał. 1575
Żądać wszędzie!

LINOLEUM

wszelkiego rodzaju
do nabycia w firmie
PRZEMYSŁ LINOLEUM I CERAT
Rynek Główny 10.

MALARZE

KAROL ORLECKI
malarz dekoracyjny, pokojowy i kościelny, oraz pokostniczo-lakierniczy
Łobzowska 15 T. 1520

MANUFAKTURA

BOJARSKI & HEINICH
W WARSZAWIE
Przedstawicielstwo i Skład Komisowy Akc. Tow. Przemysłowego
JULJUSZA HEINZLA
W ŁODZI
oddział w Krakowie, Florjańska 4.

MASARNIE

Tomasz Knobel
Długa 27

MASZYNY DO PISANIA

L. AKSMAN
Szewska 22

„Cichy Remington“
Model 12.
Florjańska 14. Tel. 2263.

MASZYNY DO POWIELANIA

Rudolf Nowak
Grodzka 44. Tel. 3541

MASZYNY I NARZĘDZIA ROLNICZE ORAZ WOZY GOSPOD.

JAN CHLIPALSKI
Rynek Kleparski 14
— Telefon 4592 —

MEBLE

LEON GOTLIEB
urządzenia pokoi
Rynek gł. 12. Telef. 4498.

M. PLESZOWSKI
MAŁY RYNEK L. 2
TELEFON Nr 4136
poleca:
urządzenia mieszkań, dywany perskie, kołdry, kapy, łóżka mosiężne, niklowe, dekoracje wnętrz, brokaty i t. p.

MEBLE BIUROWE

„Jerry“ Kraków, Florjańska 28
Katowice, Zielona 15
Lwów, Sykstuska 2

MLECZARNIE

E. DOBRZYŃSKA obecnie B. PYTEL wydaje śniadania, obiady i kolacje po przystępnych cenach:
Plac WW. Świętych 10. Tel. 3323

R. Chmura i R. Zawilińska
ul. św. Jana 13
polecają swą kuchnię doborową.

Mleczarnia Hygieniczna
W. KAPUSTA
św. Anny 7
Kuchnia jarska i mięsna.

MODNIARSTWO

Najnowsze modele
oraz pracownia
K. Jarosz, Florjańska 35
Ceny przystępne!

DORA KLEIN
Krakowska 6 - Tel. 3211
pol. kapelusze damskie oraz przyb. modniarskie hurt. i częściowo.

NACZYNIA

Bernard Greschler
Grodzka 43
Naczynia aluminiowe.

ADOLF SATTLER
GERTRUDY 24.
Artykuły turystyczne i naczynia aluminiowe.

OBUWIE

GIZELA BRAND
obuwie wykwintne damskie i dziecięce
ulica - - Starowiślna L. 6.

M. BOCHENEK
skład obuwia
ULICA STRADOM L. 19.

Wykwintne zagran. obuwie
MAREK CZOPP
UL. SZEWSKA 13.

Skład fabryczny pasty do obuwia i podłóg
DOBROLIN
M. Sierotwińska, ul. Sienna 12.

JÓZEF DZIDEK
Tomasza 9, róg Sławkowskiej
— Pracownia obuwia. —

KEMPLER & SCHÖNBERG
Szczepańska 5
poleca również kalosze i śniegowce.

ANTONI WILIŃSKI
magazyn obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego.
UL. ŚW. TOMASZA 18.

Z. ZDANOWICZ
UL. SŁAWKOWSKA 3
Telefon 516

OPTYCY

Teodor Tomaszkiewicz
optyk i mechanik
Florjańska 30.
Wejście z sieni.

K. VOIGT
UL. MIKOŁAJSKA 20
skład towarów optycznych

OWOCARNIE

Główny skład owoców południowych
B. ANIS
Szewska 15 — Telefon 1565.

PERFUMERJE

Teofil Bekner
Sukiennice 20

L. Korzeniowski
Florjańska 22.
Perfumy na wagę.

LESERKIEWICZ
I SKA
Rynek główny L. 11
Plac Szczepański L. 2

TOW. HANDLOWE
„REIM“ S. A.
Rynek gł. 37. — Tel. 20.

Witold Theobald
dawniej Bracia Theobaldowie
Sławkowska 1.

Bracia Weissberg
Krakowska 17
Telefon 4529.

WOJCIECHOWSKI & R. ŻAK
Karmelicka 21. Tel. 3528.

PŁASZCZE GUMOWE

CENY ZNIŻONE!
A. BROSS
Florjańska 44
obok bramy Florjańskiej.

PŁÓTNA

I. WIKLER, STRADOM 5 poleca płótna, szyrtyngi, bieliznę osobistą, stołową i pościelową, zefiry, drelichy i koce z fabryk zagranicznych.

PRALNIE

„TĘCZA“
Centrala: Czarnowiejska 72
Telefon 1471

PRZYBORY PISM.

R. ALEKSANDROWICZ
Basztowa 11. — Tel. 311 i 4064.
Magazyn przyborów biurowych.

E. CZAPLINSKI
SZEWSKA 2.

H. GRUENBERG, Wiślna 9.
Tel. 4198. Magazyn papieru, przyb. pism. szkolne i rys.

Wydawnictwo kart artystycz. i Hurtownia papieru
„KRAKUS“
ul. Mostowa 1.

PAPIERNIA SZ. NEUMANN
Bietla 55. Telefon 1019
poleca zeszyty, tapety oraz wszelkie papiery.

„PHILATELIA“ RYNEK 9
(Pasaż Bielaka), poleca albumy i znaczki pocztowe dla zbieraczy.

A. ZEMBRZYCKI
Magazyn papieru, przyborów szkolnych i kancelaryjnych
Florjańska 9

PRZYBORY WOJSKOWE

J. KASESNIK
Florjańska 20 Telefon 1509
Pierwszorzędny skład wszelkich przyborów wojskowych, materjałów, galanterji, artykułów do podróży i t. d.

oraz wszelkie oznaki strażackie, skautowskie, studenckie, górnicze i t. p. — Hurtownia i detail
Henryk Recht
Florjańska 2.

RESTAURACJE

„Grand - Hotel“
Sławkowska 5.

RESTAURACJA MIESZCZAŃSKA
Florjańska 19.

STARY TEATR
ul. „Jagiellońska 1.
Filja: „Hotel Francuski“, ul. Pijarka 13

ROWERY I PRZYBORY DO TYCHŻE

E. KLUSKA
GRODZKA 63.

J. KULLANDA i W. JAWORSKI
DŁUGA 11.

M. i B. Weissberg
Starowiślna 10. — Tel 2058.
Poleca również maszyny do szycia.

ARNOLD
WEISSMANN
SZEWSKA 13.

RĘKAWICZKI

Najtańsze źródło zakupu
Dom handlowy
„POOL“
Wielopole 14.

RYBOŁOWSTWO

WIKTOR WANDERER
SZEWSKA 21. — TEL. 3520.

RYTOWNICY

Wytwórnia pieczęci kauczuk. monogramy — herby — podpisy wykonuje
MIECZYSŁAW PREISNER
Rynek główny 7 (w podwórzu).

Atelier art.-rytowniczej
EDWARDA SORKINA
Grodzka 58
wykonuje wszelkie zamówienia po cenach niskich.

J. Walenta
Pieczęcie kauczukowe
Sławkowska 3
(Hotel Saski).

SAMOCHODY

BUICK — FORD
Zastępstwo: „Elibor“ S. A.
Ł. J. BORKOWSKI
oddz. Kraków, Rynek gł. 26.

SANITARNE

M. Maruńczak
Sławkowska 10
artykuły gumowe, opatrunkowe i chirurgiczne.

TOW. HANDLOWE
»REIM« S. A.
RYNEK GŁ. 37. — TEL. 20.

„SANITARIA“
Sp. z ogr. odp.
Sławkowska 6. - Tel. 3050
instr. lekarskie, art. gumowe, opatrunki, szkła chemiczne.

SKŁADY SKÓR SZEWSKICH

FABRYKA SKÓR
W RYBNIKU
BRACIA ŻUREK
HURTOWNY SKŁAD
UL. STAROWIŚLNA L. 10

SPORT

LESERKIEWICZ
I SKA
RYNEK GŁÓWNY 11.
PL. SZCZEPAŃSKI 2.

Tow. HANDLOWE
„REIM“ S. A.
Rynek Gł. 37. Tel. 20.

SREBRO-PLATERY

jak również inkrustacje, bronzy i szkła weneckie poleca
M. JAKUBOWSKI
Sukiennice 26-27.

SWIECE-MYDŁO

Filja krakowskiej fabryki szczotek i pędzli
Sławkowska 2. — Tel 2428.
Skład świec „GLORJA“.

ST. ROŻNOWSKI
Fabr. mydła i mydełek toaletowych
Pędzichów. — Tel. 178.

SZKŁO PORCELANA

W. BAZES
RYNEK GŁÓWNY 35
Krzysztofory

A. EDER
Florjańska 6. — Tel. 2231.
specjaln.: porcelana Rosenthala

J. GROSS
RYNEK GŁ. L. 8
lampy elektryczne, porcelana kryształy.

WŁ. TOMASZEWSKI
RYNEK GŁ. 16. TEL. 1148.
u wylotu ul. Grodzkiej.

SZTANDARY

Kopaczyński i Ska
Bracka 2. Telefon 2330.
Pracownia dla sztuki kościelnej.

TECHNICZNE

I. MACHAUF, Dunajewskiego 6 bogato zaopatrzony skład maszyn, pomp, armatur, stali, narzędzi i wszelkich przyborów techn. i elektrotechn. Tel. 3001.

TOWARY BŁAWATNE

NA RATY
plusze, aksamity, jedwabie, materjały weln. oraz płótna poleca
GRODZKA 60

M. Schenker
Rynek Gł. 15. Tel. 2399

TOWARY KOLONJALNE

STEF. CIEŚLA, Karmelicka 9
herbata, kawa, wszelkie gatunki mąki węgierskiej i krajowej, ryż cały i t. d.

Z. SPIECHOWICZ i M. FILIPEK
Grodzka 26. Tel. 165.

UBRANIA GOT.

Na raty
JÓZEF EMMER
Rynek gł. 11 „Dom wenecki“ w podwórzu.
Konfekcja męska, damska i dziecięca.

NA RATY
A. MAJBRUCH
MIODOWA 14.

Wyprzedaż letniej konfekcji męskiej
Ceny o 25% zniżone
S. STRASSBERG, UL. FLORJAŃSKA L. 6

USZCZELNIENIA

USZCZELNIENIA
skórkowe, fibrowe i gumowe
H. SPIRA
Zwierzyniecka 23. Telefon 4394.

WITRAŻE

T. Zajdzikowski
św. Jana 30.

WODY MINERALNE

Karlsbad-Mühlbrunn
wyrobu fabryki
K. Rząca i Chmurski
ul. św. Gertrudy L. 4
Tańsza przeszło o połowę!
a w skuteczności równa rodzimej
Do nabycia w aptekach, droguerjach i t. p.

WÓDKI I WINA

Federowicz i Palugyay
Podwale 6. Tel. 123
wytw. win musuj. i hurt. handel win, wina mszalne z wł. winnic.

WYSTAWA ARTYSTYCZNA

SALON SZTUKI
Szpitalna 40, telefon 2486.
Meble artystyczne.
Dywany perskie.
Obrazy — Antyki.
Bronzy — Rzeźby.

WYROBY DREWNIANE DO BATIKOWANIA

Wiktor Wanderer
ul. Szewska 21
Tel. 3520.

WYROBY KOSZYKARSKIE

SYNDYKAT KOSZYKARSKI S. A.
Szczepańska 1, tel. 1493.

WĘGIEL DRZEWO

A. BLUMENFELD
Pawia 12. Tel. 59
dostarcza hurt. i detail węgiel z pierwszorzędnych kopalń górnośląskich i kraj.

Sprzedaż i zastępstwo węgla wyłącznie jaworznickiego
A. GROSS i SYN
Pawia 7 Telef. 1436

Główne składy węgla i drzewa
Dra Fr. Jelonka i Sp.
Pawia 5. Tel. 174.
Zast. węgla jaworznickiego.

Jan Kwiatkowski
Zwierzyniecka 19. Tel. 79 albo 1403
Najlepsze gat. węgla i drzewa.

POLSKI TARG
Składy węgla górnośląsk., kraj., brykietów i drzewa przy ulicy Pawiej. Biuro Potockiego 3, tel. 87.

WĘGIEL ŚLĄSKI KRAJOWY
dostarcza wagonowo
SPÓŁKA WĘGLOWA
Andrzeja Potockiego 8. — Tel. 4075.

ZAKŁADY FOTOGRAF.

St. Stadler
dawniej B. Henner
Szewska 27.

ZAKŁADY KRAWIECKIE

Henryk Blatt
Szewska 18.

MARCIN CZAJA
MIKOŁAJSKA 11.
Magazyn sukien męskich

SPÓŁKA krawiecka W. Filipkiewicza i T. Bętkowskiego, ulica Florjańska L. 57. Magazyn sukien męskich. Skład materjałów angielskich i krajowych.

J. GAGATEK
Hotel Saski, tel. 4011.

Zakład krawiecki damski i męski
J. Kumala
ulica Szczepańska L. 11.

ANTONI MALARZ
Grodzka 59, II. p.
SKŁAD SUKIEN MĘSKICH.
Ulgi w spłacie!!!

Fr. Mecnarowski i J. Aksak
Sławkowska 25.

ZAKŁADY KRAWIECKIE DLA PAŃ

25% taniej
wykonuje
Zakład krawiecki męski i damski
J. GAJDA
Dębniki Rynek 9

W. Węglarski
Gołębia 5. Tel. 1518.

ZAKŁADY TAPICERSKIE

W. KAPELA
SZCZEPAŃSKA 3.

FRANCISZEK ŻAK
DŁUGA 25.

ZEGARMISTRZE

JÓZEF CYANKIEWICZ
SŁAWKOWSKA 1.

„OMEGA“

ŻELAZO

NAKRYCIA ALPAKOWE
„BERNDORF“
S. BREIT, ul. Sienna 1

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Zakład pogrzebowy
ONUFREGO FIUTA
Grzegórzecka 7, tel. 4105
vis à vis Collegium medicum.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.